

**Osiedle Lipowe**  
CENTRUM  
Domy z ogródkiem  
w centrum  
miasta  
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Autobusem  
na cmentarze

s. 12, 15

Protest w sądzie  
i prokuraturze

s. 4

RADIO-TAXI OŁAWA  
**196-33**  
lub 71-303-96-33  
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA TAXI**  
506 444 777

MAX TAXI 24h  
695 603 603

OŁAWA  
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB  
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY **powiatowa**

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

28 PAŹDZIERNIKA 2021, NR 43 (1485), CENA 3,50 ZŁ 5% VAT

# Miał w celi telefon!

**SPRAWA MIŁOSZYCKA**

s.13



- Witam, jutro wysyłam tobie włosy Małgosi z akt - z celi, w której przebywa w areszcie Ireneusz M., jeden z nieprawomocnie skazanych za zbrodnię miłoszycką, wysłano SMS o tej treści. Do kogo?

# Co tu robi KAROLAK?

s.19



Anna Strażyńska - szef kuchni w Tawernie Kapitańskiej, i aktor Tomasz Karolak



**Bożena Potoczny:**  
- Nigdy nie mówię, że zwalnięm

s.16-17

Bożena Potoczny w pracowni

PRODUKUJ WŁASNY PRĄD  
Umów się na bezpłatny audyt  
**Teraz Słońce** 517-818-202  
Fotowoltaika dla Ciebie 790-818-202



REKLAMA

Tawerna Kapitańska (FB)

REKLAMA

# Z góry WIDAĆ jak na dłoni, kto i co SPALA

OŁAWA

## Walka z dymem

W sezonie jesienno-zimowym takich zgłoszeń jest najwięcej. Strażnikom miejskim pracę bardzo ułatwia dron. - Kiedy nie było tego urządzenia i ktoś nam zgłaszał, że na działkach się dymi, to zanim dokładnie namierzyły się miejsce czasem miało kilkadziesiąt minut - mówi Paweł Gardyjan ze Straży Miejskiej w Oławie. - Teraz najpierw sprawdzamy to z góry. Od razu widać, skąd się dymi i znacznie szybciej udaje się ustalić odpowiedzialnych



26 października na działce przy ul. Kilińskiego. Nie wolno spalać liści i gałęzi. - Mielśmy zgłoszenie w sprawie zanieczyszczenia powietrza - mówią strażnicy. - Sprawca został ukarany mandatem.

Co roku jest ten sam problem, bo oprócz spalania odpadów roślinnych na działkach, wciąż niektórzy palą w domowym piecu tym, co jest pod ręką. Ale widać też zmianę na lepsze. - Doszliśmy do takiego etapu i taka jest świadomość społeczeństwa, że ludzie sami od nas wymagają, aby robić kontrole - mówi Paweł Gardyjan. - Dzwonią, informują, skarżą się, że nie mogą otwo-

żyć okna, że nie mają czym oddychać, a my uruchamiamy patrol i jedziemy sprawdzać.

Strażnik wyjaśnia, że duży dym wcale nie musi oznaczać, że ktoś pali odpadami czy plastikiem. Ostatnio taka sytuacja była na ul. Tulipanów w Oławie. - Był gęsty, niskoschodzący dym, sąsiedzi się skarżyli, że nie może otworzyć okna, że

nie ma czym oddychać - mówi strażnik. - Kobieta nas wpuściła. Poszliśmy do kotłowni, było czysto, węgiel ze świadectwem jakości, drewno suche wysezonowane, kupione w punkcie na składowie opału. Na wszystko były papiery, tylko że to był ogromny piec, było nałożone dużo węgla i dlatego się kopciło przy rozpalaniu. Takiej osobie nic nie można zarzucić, bo zanim duży piec się nagrzeje, a na spodzie jest dużo drewna

i węgla, to naturalne, że wydobywa się więcej dymu. Ale są też przypadki, że ludzie palą śmieciami, płytami meblowymi, plastikami.

Gardyjan podkreśla, że na szczęście jest tego coraz mniej, mieszkańcy mają świadomość i cieszą się, że kontrole przynoszą skutek: - Ludzie już wiedzą, o co chodzi, czym wolno palić, wiedzą, że drewno nie może być mokre, że trzeba mieć świadectwo jakości węgla, bo nie możemy palić każdym węglem.

Funkcjonariusz mówi, że każdy, kto kupuje węgiel, powinien zadbać o to, aby wraz z fakturą otrzymać świadectwo jakości. Nie może to być węgiel od przypadkowego, obwoźnego sprzedawcy. Musi być kupiony u takiego, który ma zezwolenie na obrót takim węglem. Musi spełniać właściwe normy, tak samo drewno. Trzeba pamiętać, że wolno palić drewnem, które ma wilgotność mniejszą, niż 20%. Strażnicy mają specjalnie urządzenie, żeby to sprawdzić. - Kontrolujemy wilgotność drewna, sprawdzamy świadectwo jakości węgla, zaglądamy do palenisk, czy nie ma tam odpadów - mówią strażnicy. - Takie przypadki też się zdarzają, i w piecu widać pozostałości po plastiku, czy metalowe przedmioty. Pod koniec września na ul. Morelowej wypisaliśmy mandat za spalanie odpadów.

Strażnicy kontrolują, ale - jak mówią - nie po to, aby koniecznie wypisywać mandaty, przede wszystkim chodzi im o edukację społeczeństwa.

- Mamy do czynienia czasami z ludźmi biednymi i nie wypisujemy wtedy 500-złotowych mandatów, nie chcemy tym epatować - wyjaśnia Gardyjan. - Ci ludzie muszą przestawić się mentalnie, zrozumieć, że żyją w środowisku, gdzie są inni, którzy chcą mieć zapewniony odpowiedni standard, jeśli chodzi o oddychanie i czyste powietrze. To już działa, niektórzy zrozumieli. Podczas każdej kontroli uczymy, jak palić. To nie jest tak, że kontrola jest po to, żeby wypisać mandat. Mamy strażników po szkoleniach organizowanych przez fundację zajmującą się ochroną powietrza i wiedzę przekazujemy dalej.

Jest jednak jeszcze jeden problem, niektórzy za nic nie chcą wymienić starych kopciuchów, chociaż ich używanie jest dozwolone tylko do lipca 2024. - Zostało niewiele czasu - mówi strażnik. - Niektórzy starsi nie przyjmują tego do wiadomości. Dla nas jest najważniejsze, żeby zrozumieli, że muszą to zrobić. Ma to swoje plusek. Jesteśmy teraz w momencie, gdzie energia bardzo podrożała i jeśli się zmodernizuje ogrzewanie i piec gazowy starego typu wymieni na nowoczesny kondensacyjny, to można uzyskać duże oszczędności. Sam jestem tego przykładem. Zrobiłem to, skorzystałem z odpowiednich funduszy, bo daje je państwo, uzyskuje się też ulgi finansowe i można sobie to zrekompensować. Oszczędności są duże, jeśli chodzi o zużycie gazu, mówię to na własnym przykładzie. Te

nowoczesne piec 5 generacji mają programatory, nie trzeba grać na okrągło. Korzysta się z opału racjonalnie, a nie w ten sposób, że piec się rozgrzewa do wysokiej temperatury i dużo energii idzie w komin.

Strażnicy mówią, że sezon kontroli dopiero się rozpoczyna. Wiedzą, że najczęściej zgłoszeń będzie zimą o dwóch porach dnia - o godz. 7.00 i 16.00, wtedy mieszkańcy najczęściej rozpalają w piecach. Jesienią jest dużo interwencji na oławskich ogródkach działkowych, bo tam spalają odpady roślinne i inne. - Do tego używamy drona, wszystko widać, jak na tacy - mówi Gardyjan. - Mieszkańcy sami proszą, aby to kontrolować. To są świadomi ludzie, którzy idą na działkę, chcą oddychać świeżym powietrzem, zrelaksować się, a inni działkowcy nie mają prawa ich zadymiać. Resztek roślinnych nie można spalać! Gałęzie można rozdrobnić, zmieszać z trawą, liśćmi i kompostować. Robię tak, to naprawdę świetny nawóz.

Wracając jeszcze do tematu wymiany kopciucha na piec nowszej generacji, funkcjonariusz mówi, że paliwo i gaz bardzo podrożały i wie, że niektórzy są tym przerażeni, ale podkreśla, że to, że ceny poszły w górę nie znaczy, że będzie przyzwolenie na spalanie odpadów. - Później wszyscy na tym cierpimy, a po latach są straszne konsekwencje - dodaje.

AGNIESZKA HERBA  
powiatowa@gmail.com

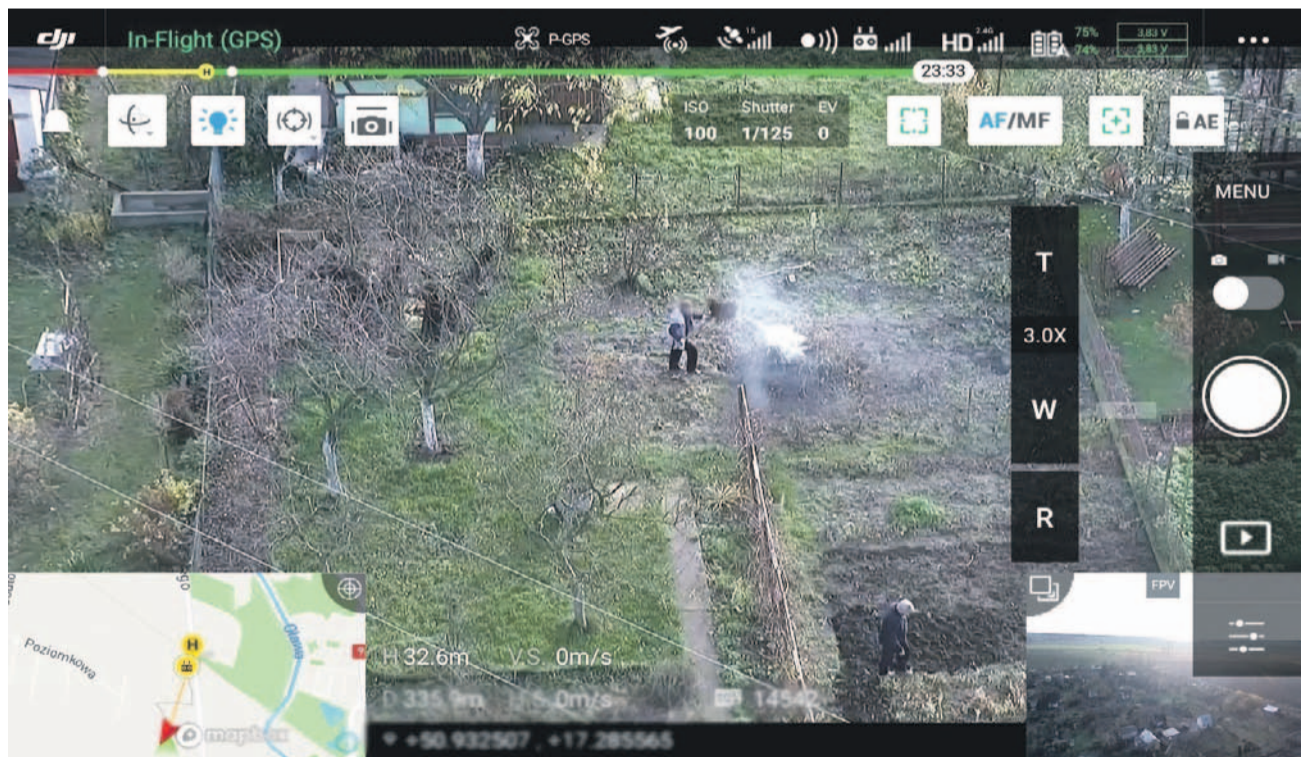
### Lemur Cafe

Plac Starozamkowy 13 Oława  
Jesteśmy obok posterunku Policji i szkoły muzycznej  
pon-pt: 9:00-18:00  
sob-nd: 11:00-19:00

kanapki  
bajgle  
sałatki  
ciasto

zamów  
na miejscu  
na wynos  
zadzwoń  
71 303 60 33

kawa  
herbata  
wino  
piwo



Tak wyglądają kontrole na oławskich działkach. Z drona dokładnie widać, skąd leci dym

LAKIERNIA  
PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

BLACHARSTWO  
LAKIERNICTWO  
SAMOCHODOWE

Kontakt 605 260 850

Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje  
Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wydajemy zaświadczenia kscacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu



P.P.H.U. "LECH-MET"  
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

POWIAT  
Powiat

Uszkodzone auta, dachy, linie energetyczne, utrudnienia na drogach i jedna sytuacja, która naprawę zmroziła krew w żyłach...

- Silny wiatr stworzył wiele groźnych momentów - mówi bryg. Krzysztof Gielsa z KP PSP w Oławie. - Sytuacja była poważna. Wszystkie jednostki PSP i OSP z powiatu uczestniczyły w działaniach.

# Bardzo niebezpiecznie i o włos od tragedii

Usunięto ponad 60 zagrożeń. Na szczęście u nas nikt nie zginął, ale niewiele brakowało, a w oławskim parku doszłoby do strasznej tragedii. - Ułamany konar drzewa spadł na dziewczynkę, siedzącą na ławce - mówi Gielsa. - Gdy przyjechali strażacy, dziecko było już w karetkie. Ale patrząc

na zupełnie zniszczoną ławkę i leżące na niej drzewo, można powiedzieć o „szczęściu w nieszczęściu”.

Dziewczynka trafiła do szpitala ze złamaną nogą. Centymetry uchroniły ją przed poważniejszymi obrażeniami, a nawet śmiercią. Strażak podkreśla, jak ważne jest

zachowanie podczas takiej pogody. Mówi wprost, jeśli nie musisz, po prostu nie wychodź z domu, a już na pewno nie idź na spacer do parku czy lasu, gdy tak mocno wieje. - Na szczęście w powiecie nie było ofiar, ale statystyki z województwa dolnośląskiego są straszne, bo podczas tej

wichury zginęły aż 4 osoby, a 10 zostało rannych - dodaje Gielsa. - Od 15 lat jestem rzecznikiem na Dolnym Ślą-

sku i nie pamiętam, aby bilans jednodniowej wichury był tak tragiczny.

(AH)



Drzewa przewracali się na linie energetyczne (4 takie zdarzenia) i na dwa zaparkowane samochody. Poszkodowana została jedna osoba - dziewczynka, na którą spadło drzewo w oławskim parku

Jerzy Kamiński i arch. Czytelnik

POWIAT  
Niebezpieczne

Z takim wyposażeniem jechali na mecz. Wpadli, kiedy policja zatrzymała ich toyotę

W aucie było 4 mieszkańców Krakowa, jechali do Lubina na mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Zagłębie Lubin - Cracovia Kraków. Policjanci zatrzymali ich 24 października w południe przy autostradzie w Miejscu Obsługi Podróżnych w Oleśnicy Małej. W samochodzie znaleźli dwa pojemniki z gazem pieprzowym, siekiere, dwie maczety i sześć metrowych ocynkowanych rurek.

- Mężczyźni w wieku od 26 do 34 lat to kibice klubu Cracovia - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Jeden z nich, 26-latek, przyznał, że niebezpieczne przedmioty należą do niego. Za ich posiadanie odpowie przed sądem. Funkcjonariusz z zespołu wykroczeń oławskiej komendy przesłuchał 26-latkę w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie. Kibicowi z Krakowa grozi areszt, ograniczenie wolności albo grzywna nie niższa niż 3 000 zł.

(AH)

## Maczety, siekiera, gaz pieprzowy



Funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji we Wrocławiu znaleźli narzędzia, które miały się przydać kibicom Cracovii na meczu z Zagłębiem Lubin. 26-latek, do którego należały został przesłuchany przez policjanta z zespołu wykroczeń oławskiej KPP

KPP w Oławie

Kancelaria Syndyka, Nadzorca Sądowego, Zarządcy  
Jakub Kamiński

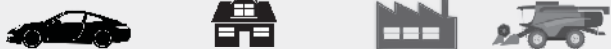
- restrukturyzacja i upadłości przedsiębiorstw
- upadłości konsumenckie (oddłużenie)
- opiniowanie, doradztwo, reprezentacja

www.syndycy.info, kancelaria@syndycy.info, tel. 693034043

REKLAMA

## UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE



504 420 255

REKLAMA

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

### ODSZKODOWANIA

KOMUNIKACYJNE

MEDYCZNE

ZA WYPADEK PRZY PRACY

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowaniaolawa.pl

REKLAMA

Wasze pieniądze mogą znaleźć się w zainteresowaniu oszustów podających się za policjantów, pracowników poczty czy innych urzędów lub zawodów!

## UWAGA!!!

### POLICJA OSTRZEGA!!!

Nigdy nie przekazujecie pieniędzy i innych wartościowych przedmiotów osobom, których nie znacie!  
Chrońcie swoje mienie przed nieuczciwymi praktykami.

Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy!!!  
Policja nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach!!  
Odebrałeś taki telefon - bądź pewien, że dzwoni OSZUST!  
Masz wątpliwości - nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów!  
Zadzwoń do kogoś bliskiego!  
Zawsze zawiadamiaj Policję o próbie wyłudzenia pieniędzy!

Pomóż nam zakończyć nieuczciwe praktyki!

## TO OSTRZEŻENIE!

## Dzielnicy rozwiesili klepsydry

Oławscy policjanci znaleźli nietypowy sposób, by ostrzec seniorów przed oszustami. Rozwiesili klepsydry z apelem. Uznali, że tak przeprowadzona akcja bardziej zwróci uwagę na poważny problem

Oszustwa na wnuczka, na policjanta, na prokuratora itd. wciąż się zdarzają. Oławska policja stwierdziła, że trzeba w bardziej dosadny sposób zwrócić uwagę starszych ludzi, dlatego apel został wypisany w formie nekrologu.

- Pomysł może wydać się kontrowersyjny, najważniejsze jednak, by przekaz trafił do seniorów, którzy szczególnie narażeni są na przestępstwa związane z wyłudzeniem pieniędzy - tłumaczy dzielnicy. - Klepsydry interesują starszych ludzi, czytają je na co dzień. Dlatego nasza ak-



Przy cmentarzach w powiecie pojawiły się policyjne klepsydry

cja prowadzona jest w takiej formie. Wszystko po to, by zapobiec przestępczemu procederowi. Starsi mieszkańcy wychowani są w przeświadczeniu, że trzeba nieść pomoc potrzebującym, dlatego często padają ofiarą bezwzględnych przestępców.

(AH)

KPP w Oławie

## KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

**DACOPPA**  
PUNKTY KASOWE  
NAJTAŃSZE  
PRZELEWY  
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS  
SM Odra, ZWIK,  
REMONDIS  
ZA DARMO!  
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI  
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)  
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

OŁAWA  
W wymiarze  
sprawiedliwości

To jedno z haseł trwającego od kilku miesięcy protestu pracowników sądów i prokuratur. Do akcji przyłączyli się zatrudnieni w oławskich jednostkach. Chcą waloryzacji płac i wzrostu zatrudnienia

Od kilku miesięcy trwa protest pracowników administracji sądów i prokuratur w całej Polsce. Ustawili przed Ministerstwem Sprawiedliwości namiotowe miasteczko i zapowiadają, że się stamtąd nie ruszą, dopóki ich postulaty nie zostaną spełnione. To kolejna już forma sprzeciwu, ale nie jedyna. Protestują też poszczególne jednostki, wśród nich pracownicy Prokuratury Rejonowej oraz Sądu Rejonowego w Oławie. Ci pierwsi nie wyszli na ulicę, tak jak w roku 2018, bo jak mówią - jest ich zbyt mało. Solidaryzują się jednak w akcji ze swoimi kolegami

# STOP zamrożeniu płac

i koleżankami z innych, większych, jednostek oraz z „czerwonego miasteczka”. Oplakali budynek prokuratury i założyli czerwone koszulki, które otrzymali od Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury. Pracują jednak normalnie, ponieważ - jak mówią - jest ich mało, a pracy na tyle dużo, że nie mogą sobie pozwolić na załgłość, ponieważ nikt za nich tego nie robi. Nie wykluczają jednak, że jeżeli będzie taka potrzeba, przystąpią do kolejnej, bardziej odczuwalnej dla pracodawcy formy protestu. Mają bowiem już dość pracy „za grosze” i ponad siły.

Po protestach prowadzonych trzy lata temu otrzymali średnio tysiąc złotych podwyżki. Była to niestety sytuacja jednorazowa. W minionym roku ich pensje ponownie zostały zamrożone, nie wiadomo na jak długo. Tymczasem obecnie ich średnia płaca - jak twierdzą - to dużo mniej niż 3 tys. zł. Nowy



W ramach protestu pracownicy oławskiej prokuratury obkleili plakatami drzwi wejściowe do budynku

## PROTESTUJĄCY ŻĄDAJĄ:

- wskaźnikowej podwyżki wynagrodzeń w wysokości 12 proc. w 2022 r. dla każdego pracownika
- nowelizacji przepisów o pracownikach sądów i prokuratury wprowadzającej powiązanie wynagrodzeń tej grupy zawodowej ze średnią płacą w gospodarce
- zwiększenia etatów urzędników i pracowników w liczbie zapewniającej sprawne funkcjonowanie sądownictwa i prokuratury
- przygotowanie projektu ustawy o modernizacji prokuratury zawierającej element podniesienia konkurencyjności wynagrodzeń
- zobowiązanie ministra sprawiedliwości do „natychmiastowego podjęcia realnych i konkretnych działań w celu wykorzenia mobbingu w są-

pracownik, który zaczyna pracę w administracji, otrzymuje najniższą krajową. Cały czas brakuje jednak rąk do pracy, bo etatów jest za mało, a pracy coraz więcej.

Obecnie w administracji oławskiej prokuratury pracuje 7 osób, potrzeba - zdaniem protestujących - co najmniej 2, 3 więcej. Wszystkie sugestie w tym temacie kończą się jednak niczym, a podstawowym uzasadnieniem jest - brak funduszy.

Panie przyznają, że nie przypuszczały, iż protest, który odbył się w 2018 trzeba będzie powtórzyć. - Mielismy nadzieję, że ktoś wyciągnie z niego wnioski i pomyśli, że warto z tym coś zrobić, aby się nie powtórzyło - mówi jedna z kobiet. - Tymczasem nikt się tym nie przejął. Nasze płace zostały zamrożone ponownie na kolejny rok. Wstrzymano też wszystkie dodatki i nagrody - jak nam powiedziano - nie ma pieniędzy. Wszystko wskazuje też na to, że nie będą przyznawane także w tym roku.

Kobiety dodają, że lubią swoją pracę, ale obecna sytuacja bardzo je przytłacza i powoduje zniechęcenie, więc nie wiadomo, co będzie dalej. Jednym z najtrudniejszych miesięcy pod względem ilości pracy administracyjnej w prokuraturze jest grudzień. To koniec okresu statystycznego, co oznacza, że pracownicy załatwiają w ciągu miesiąca tyle spraw, co normalnie w ciągu trzech. Wszystkie sprawy do końca roku muszą być zakończone, wdrożone do systemu i przekazane dalej, a to m.in. należy do obowiązków pra-

owników administracyjnych. Jeżeli ich nie będzie w pracy, nikt inny tego nie zrobi, co zakłóci pracę prokuratur. - Może wtedy nasz protest zostanie zauważony - mówi jedna z kobiet.

Można się więc spodziewać, że jeżeli sytuacja pracowników prokuratury w najbliższym czasie się nie zmieni i rządzący nie wysłuchają ich postulatów, w grudniu nadejdzie „fala zachorowań” i wszyscy pracownicy administracyjni będą musieli skorzystać ze zwolnień lekarskich.

Jak bardzo może to utrudnić pracę jednostki, przekonano się już w oławskim sądzie. Tam w ciągu dwóch minio-

nych tygodni na zwolnieniach chorobowych była zdecydowana większość pracowników administracyjnych. Z tego powodu trzeba było odwołać 189 rozpraw.

Można się domyślać, że nagle „fala zachorowań” to nieformalny protest. Zgodnie z przepisami, pracownikom sądów nie wolno bowiem strajkować i brać udziału w akcjach protestacyjnych. Dbać o zdrowie jednak można.

- Nie wiadomo, ilu pracowników oławskiego sądu przyłączyło się do protestu - mówi dyrektor Sądu Rejonowego w Oławie Agnieszka Butwicka. - Ponad 80% urzędników

sądowych i pracowników obsługi było na zwolnieniach chorobowych. Ciężko jest jednak zweryfikować, kto naprawdę choruje, a kto protestuje. Największy problem był w minionym tygodniu. Obecnie jest lepiej, bo część osób wróciła już do pracy.

Dyrektor dodaje że przez 5-6 lat pracownicy administracyjni i obsługi mieli zamrożone płace. W ciągu trzech ostatnich pensja była sukcesywnie podnoszona, ale w tym roku, zgodnie z podjętą uchwałą budżetową, podwyżki wstrzymano i wiadomo też, że nie będzie ich także w roku 2022. Obecnie w oławskim sądzie zatrudnionych jest 47 osób plus 2 techniczne. Średnia płaca zasadnicza to 3 600 zł brutto (2 625 zł na rękę).

- Bardzo mi przykro, że obywatele mają teraz problem z dostępnością do sądu, natomiast jako dyrektor chciałabym, aby ta praca była bardziej doceniana - mówi. - W pewnym momencie ludziom nie wystarcza już tylko dobre słowo. Każdy ma swoje potrzeby, a ta praca jest naprawdę ciężka, wymagająca dużej odpowiedzialności, wiedzy i nie każdy może ją wykonywać. Trudno jest nawet zastąpić jednego pracownika drugim, więc od tyłu lat - to dobre słowo - już nie wystarczy. Solidaryzujemy się z pracownikami. Dopóki jednak nie będzie wytycznych i przekazania środków na podwyższenie wynagrodzeń, to ja jako dyrektor nie mogę nic zrobić, bo nie dysponuję tym budżetem. Co roku planujemy podwyżki dla pracowników, ale jeżeli otrzymujemy mniej pieniędzy niż jest potrzeba, to nie możemy tego zrobić.

Dyrektor jeszcze raz podkreśliła, iż przykro jej z powodu utrudnień pracy sądu i wyraziła nadzieję, że jak najszybciej uda się osiągnąć kompromis w ministerstwie.

WIOLETTA KAMIŃSKA  
wkaminska@gazeta.olawa.pl

## Polbus zawiesza połączenia



Na stronie internetowej polbus.pl/podmiejska jest dostępny nowy rozkład jazdy, który od 2 listopada obowiązuje tylko w weekendy

JELCZ-LASKOWICE

Zmiany

Od 2 listopada Polbusem do Wrocławia dojedziesz tylko w weekendy...

- Z przykrością informujemy, że z powodu rosnących cen paliw oraz utrzymującej się niskiej frekwencji, zmu-

szeni jesteśmy do zmiany rozkładu jazdy linii relacji Jelcz-Laskowice - Ratowice - Wrocław - poinformował przewoźnik. - Od 30 października 2021 kursy w soboty i niedziele realizowane będą wg rozkładu jazdy dostępnego na naszej stronie internetowej (www.polbus.pl/podmiejska), od 2 listopada wszystkie kursy w dni robocze zostają zawieszane.

(KT)

Podopieczni, rodzice, pracownicy, Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie dziękują wszystkim za przekazanie 1% podatku za rok 2020

**Zebrana kwota to 93068,40 zł**



Środki będą przeznaczone na realizację celów statutowych Stowarzyszenia.

REKLAMA



Pracownicy oławskiej prokuratury nie wykluczają jednak, że protest może się zaostrzyć. Tak mogą wyglądać ich miejsca pracy pod koniec roku.

# Nagrody: dla dyrektorki i ZESPOŁU oświaty

## GMINA DOMANIÓW

### Nauka

**Dyrektorka szkoły podstawowej w Wierzbnie otrzymała nagrodę kuratora oświaty. Gmina - certyfikat Samorządowego Lidera Edukacji**

21 października dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Wierzbnie Beata Borek otrzymała nagrodę dolnośląskiego kuratora oświaty. To nagroda finansowa przyznawana za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

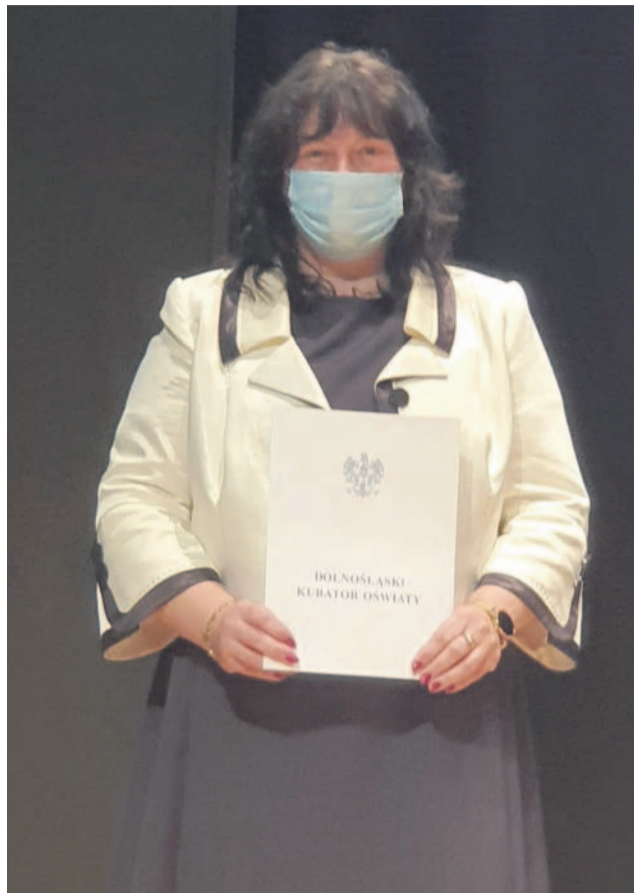
Ponadto z okazji Dnia Edukacji Narodowej pani dyrektor oraz pozostali dyrektorzy placówek oświatowych w gminie Domaniów otrzymali nagrody wójta gminy przyznawane również za trud pracy włożony w ubiegłym roku, zaangażowanie i elastyczność w podejmowaniu decyzji w ciężkim dla szkół okresie.

To jednak nie koniec wyróżnień dla domaniowskiej oświaty. Samorząd otrzymał też certyfikat Samorządowego Lidera Edukacji przyznawany przez Fundację Rozwoju i Szkolnictwa Wyższego. Gmina po raz pierwszy wzięła udział w tym ogólnopolskim

konkursie. Dlaczego? - Była to jubileuszowa X edycja, której towarzyszyły obchody 30-lecia samorządu terytorialnego w Polsce, i to sprawiło, że podjęliśmy ostateczną decyzję o wysłaniu zgłoszenia - mówi Magdalena Fołtyńska, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty w Domaniowie. - Jestem dumna z tego, jak rozwija się edukacja w gminie Domaniów, i że w tak prestiżowym konkursie otrzymaliśmy wyróżnienie.

Dyrektorka podkreśla, że ta nagroda to podsumowanie wszystkich dotychczasowych działań, ale też perspektywiczne myślenie, szersze spojrzenie w przyszłość, dalsze rozwijanie się, stawianie przed sobą kolejnych celów, także podejmowanie kolejnych innowacyjnych rozwiązań, a w konsekwencji wdrażanie ich. Chęć zrobienia czegoś więcej, wyjścia poza schematy, wprowadzania kreatywnych rozwiązań przede wszystkim bazując na środkach zewnętrznych, unijnych.

- Doceniono nas głównie za to, że „rozwój oświaty w gminie Domaniów jest niezaprzeczalnie priorytetem, a inwestowanie w nowoczesną wiedzę stanowi obszar szczególnego zainteresowania...”. Takie słowa dodają ogromnej energii - mówi. - Dziecko=uczeń=człowiek



Beata Borek odebrała nagrodę Dolnośląskiego Kuratora Oświaty

w mojej pracy jest priorytetem, celem, który „generuje” powodzenie i sukces. A wyróżnienie w konkursie pokazuje, że

praca urzędnika ma sens i daje pozytywne, wymierne efekty oraz mnóstwo satysfakcji. (WK)



Magdalena Fołtyńska, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty w Domaniowie, nie kryje zadowolenia z nagrody

## PANDEMIA

## OTYŁOŚCI

**Z powodu otyłości i nadwagi – według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) – na świecie rocznie umiera co najmniej 2,8 miliona osób, a otyłych jest powyżej 650 milionów ludzi (czyli więcej niż ludność Unii Europejskiej, która liczy 446 milionów). Globalna liczba ofiar otyłości i nadwagi jest porównywalna z pandemią COVID-19, która od marca 2020 r. do października 2021 r. pochłonęła 4,9 miliona istnień, zaś na COVID-19 zachorowało prawie 240 milionów ludzi.**

### CZYM SĄ OTYŁOŚĆ I NADWAGA?

Nadwaga poprzedza otyłość: człowiek z nadwagą jest trochę chudszy niż otyły. Obie przypadłości łączą nadmierna lub nieprawidłowa akumulacja tłuszczu w organizmie, a różni wskaźnik BMI. Oznacza on stosunek wagi (w kilogramach) do kwadratu wzrostu (w metrach). Norma BMI to 20-25, czyli przy wzroście 170 cm waga powinna się mieścić w granicach 57,8-72,5 kg. Z nadwagą mamy do czynienia, gdy BMI jest większe lub równe 25. Osoba z nadwagą o wzroście 170 cm waży ponad 72,5 kg. Dla otyłości BMI wynosi 30 albo więcej, czyli (przy tym samym wzroście) waga otyłego człowieka to powyżej 86,7 kg.

Na świecie – jak podaje WHO – nadwagę ma prawie 2 miliardy osób i ta liczba wciąż rośnie: od 1975 do 2016 r. powiększyła się trzykrotnie. Dawniej nadwaga i otyłość kojarzyły się z bogatymi państwami, a dzisiaj są spotykane wszędzie.

### OTYŁOŚĆ TO CHOROBA

Nadmierna masa ciała rodzi zagrożenie dla zdrowia, którym jest otyłość, uznana za chorobę cywilizacyjną XXI wieku. Otyłość jest spowodowana nadmiarem energii w pokarmach w stosunku do zapotrzebowania organizmu. Otyłość wywołuje wiele chorób, które obniżają jakość życia i mogą prowadzić do przedwczesnej śmierci. Otyłość zwykle zaczyna się w dzieciństwie, gdy nabywamy złe nawyki żywieniowe, które nasilają się z wiekiem. WHO alarmuje, że co trzecie europejskie dziecko jest otyłe lub ma nadwagę.

Polskie dzieci już przed pandemią były najszybciej w Europie: przez 9 lat (2007-2016) odsetek dzieci z nadwagą wzrósł u nas o prawie 20 proc. W 2016 r. nadwagę miało 31 proc. chłopców i 20 proc. dziewczynek, a otyłych było – odpowiednio – 13 proc. chłopców i 5 proc. dziewcząt w Polsce.



### TYJEMY W PANDEMII

Ograniczenia związane z pandemią przyniosły wzrost nadwagi i otyłości. Jak pisał prof. Paweł Bogdański z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, w Polsce podczas pandemii każdy przytył średnio od 3 do 6 kg. Jego zdaniem, plaga nadwagi i otyłości w naszym kraju stanowi obecnie poważne zagrożenie medyczne, społeczne i ekonomiczne. Także lekarze na świecie zwracają uwagę na coraz powszechniejszą otyłość wśród najmłodszych podczas pandemii COVID-19: dzieci mniej się ruszają, częściej jedzą i piją niezdrowe produkty i napoje, a także nie śpią regularnie. Dotyczy to zwłaszcza dzieci w wieku 5-9 lat, wśród których liczba otyłych wzrosła aż o 2,6 proc.

### BOLESNE KONSEKWENCJE

Z wiekiem problemy z tuszą narastają. Powodem są zaburzenia pracy organizmu na skutek niewłaściwego żywienia, uzależnienia od cukru, tłuszczu i soli. Za przyrost masy ciała odpowiadają przede wszystkim nieregularne, zbyt obfite posiłki, produkty wysoko przetworzone, słodkie napoje gazowane, mało warzyw i owoców czy brak ruchu. Na wadze odbijają się styl życia, używki (papierosy i alkohol), stresy życia codziennego, mało snu, a nawet czynniki genetyczne.

Otyłość to przyczyna poważnych schorzeń, na czele z cukrzycą, na którą w Polsce co roku zapada ponad 400 tys. osób. Nadmierna waga prowadzi do: nadciśnienia tętniczego, chorób układu krążenia, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, chorób kości, ścięgien, mięśni, tkanki łącznej i skóry, chorób nerek, niealkoholowego stłuszczenia wątroby, do niektórych nowotworów, np. jelita grubego, a – przy dużej otyłości – nawet do niepełnosprawności.

### PROFILAKTYKA OD NAJMŁODSZYCH LAT

Otyłość zwykle zaczyna się we wczesnym dzieciństwie, wraz ze złymi nawykami żywieniowymi, które na ogół utrwalają dorośli. Dlatego należy położyć nacisk na prawidłowe żywienie dzieci i młodzieży, bo komórki tłuszczowe powstałe w pierwszych latach życia, nawet mimo zrzucenia wagi, pozostają na całe życie. Odpowiednia dieta i edukacja zdrowotna dzieci pozwolą im zachować zdrowie, sprzyjają dobremu samopoczuciu, pomagają w nauce i są najlepszą inwestycją w ich przyszłość.

Otyłości lepiej zapobiegać, niż ją leczyć. Podstawą profilaktyki są zdrowe nawyki żywieniowe, spożywanie pełnowartościowych nieprzetworzonych produktów, liczenie kalorii i ich spalanie przez ruch. Należy ograniczyć białe pieczywo, makarony pszenne, tłuste mięso i wędliny, tłuste sery, sól, słodzone napoje i cukier, a najlepiej w ogóle zrezygnować ze słodzonych napojów gazowanych na rzecz wody mineralnej, soków owocowych i warzywnych czy domowych kompotów.

Do każdego posiłku powinniśmy za to włączyć warzywa, w tym zielone warzywa liściaste (najlepiej surowe) bogate w wapń, żelazo i kwas foliowy. Uwzględnijmy owoce jako źródło witamin i błonnika

pokarmowego, najlepiej w pierwszej połowie dnia. Zaleca się spożywanie codziennie minimum 400 g warzyw i owoców. Należy jednak pamiętać o korzystnych proporcjach – 3/4 warzywa i 1/4 owoce. Wybierajmy także chude mięso i nabiał o niskiej zawartości tłuszczu, a także tłuste ryby morskie i suche nasiona roślin strączkowych. Zamiast soli lepiej stosować zioła i naturalne przyprawy do potraw, a słodycze lepiej zastąpić suszonymi owocami, biszkoptami, białym serem z dżemem niskosłodzonym, orzechami lub migdałami.

Zmiana nawyków żywieniowych poprawia przemianę materii i gospodarkę lipidową, co zapobiega cukrzycy, chorobom układu krążenia, nadciśnieniu tętniczemu, zawałowi serca i udarowi mózgu.

Szereg przydatnych porad i bezpłatnych konsultacji dietetycznych znajduje się na [ncez.pzh.gov.pl/poradnia/](http://ncez.pzh.gov.pl/poradnia/), a darmowe plany żywieniowe są dostępne na [diety.nfz.gov.pl](http://diety.nfz.gov.pl).

Warto też zwiększyć aktywność fizyczną, a przede wszystkim podejmować ją regularnie. Wystarczy 150 minut umiarkowanej aktywności tygodniowo (czyli 20-25 minut dziennie), żeby poczuć się lepiej we własnym ciele, zbić wagę i obniżyć ciśnienie krwi.

**Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na [www.planujedlugiezycie.pl](http://www.planujedlugiezycie.pl) lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.**

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

**Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. Więcej informacji na stronie: [planujedlugiezycie.pl](http://planujedlugiezycie.pl) zakładka PracoDawca Zdrowia.**

## Wstępniak, czyli...

# ...uważajcie na cmentarzach, aby dodatkowo nie krzywdzić skrzywdzonych

Sprzątając groby przed 1 listopada pomyślcie sobie, jak bardzo i czasem nawet bez złych intencji, można skrzywdzić osobę bliską dla waszych bliskich.

Przykład.  
Jestem na pogrzebie znajomej. Powiedzmy, że na imię miała Madzia. To była babka, której mąż zmarł jakieś 10 lat temu, ale parę lat po tej rodzinnej tragedii postanowiła ułożyć sobie życie. Od kilkunastu miesięcy spotykała się z nowym partnerem. Ponieważ Madzia nie miała dzieci, a on miał z poprzedniego związku, szybko weszła w rolę zastępczej matki, choć kazała mówić na siebie najpierw ciociu, potem po imieniu. Wiem, że planowali ślub za rok, ale ze względu na konserwatywne otoczenia rodzinne i przyjaciół dawnego męża, za bardzo związkami się nie afiszowali. Wszyscy jednak wiedzieli, że mieszkają wspólnie, śpią razem, zajmują się jego dziećmi, wyjeżdżają z nimi na wycieczki. Widać było, że dziewczyna odżyła przy nowym partnerze, odzyskała chęć do życia. Ci, którzy znali ją lepiej, twierdzili, że zmieniła się na plus. Niestety, Madzia zginęła nagle w wypadku. Gdy poszedłem na pogrzeb, początkowo nie zauważyłem na cmentarzu jej faceta. Co jest?! Było za to sporo osób z rodziny jej pierwszego męża i jej. Dopiero po chwili zauważyłem, że facet, którego kochała, z którym aktualnie żyła, i z którym planowała dalsze życie, stanął z dziećmi niesmiało gdzieś przy śmietniku, z dala, by nie rzucić się w oczy. Nikt z rodziny nie poprosił go bliżej, nikt mu nie składał wyrazów współczucia, nikt nawet nie wspominał, że to była najbliższa osoba Madzi, choć formalnie nie zdążył zostać jej mężem. Za to nad grobem wszyscy wspominali jej pierwszego i jedynego „prawdziwego” męża, tego sprzed 10 lat. Jakby przez te ostatnie lata

nic się nie wydarzyło. Jakby nikt nie wiedział. Jakby nikt Madzi nie znał. Najbliższa rodzina wspominała za to, jaką to Madzia była wspierała żoną, jak bardzo kochała męża i cierpiała z powodu jego śmierci, a teraz na pewno dołączy do niego w Niebie. A może wcale nie chciała dołączyć? Może miała już inne pośmiertne plany, tylko nie zdążyła o tym poinformować wszystkich żyjących?

I drugi.

Na innym pogrzebie, Marcina, gdy stałem w gronie znajomych, podczas mowy księdza wszyscy rozglądali się wokół i pytali, czy przyszedli na pewno na właściwą uroczystość. Wersja, jaką wielebny głosił nad trumną, tak bardzo różniła się bowiem od życia Marcina, jakiego znaleźliśmy przez lata, że tylko kręciliśmy głową. Słyszeliśmy że był wzorowym mężem i ojcem, idealnym obywatelem i mieszkańcem, a nawet super działkowcem. No miodzio! Tymczasem dobrze wiedzieliśmy, że Marcin miał skoki w bok, były problemy z alkoholem, zdarzało mu się także służyć niesłusznej sprawie, ze zwalczaniem religii włącznie, nie wspominając, że w wielu sprawach mylił się, szkodząc innym. Jak to w życiu bywa. Bo tacy jesteśmy jako ludzie. Z przywarami, grzechami, błędami... Po prostu ludzcy.

Zamiast dobrej pamięci, pogrzeb Marcina został w naszych głowach jako niedowierzanie, jak bardzo można zniekształcić znany nam wizerunek człowieka, krzywdząc tak naprawdę tego, którego właśnie szczerze chcieliśmy pożegnać. Po co to? W imię czego?

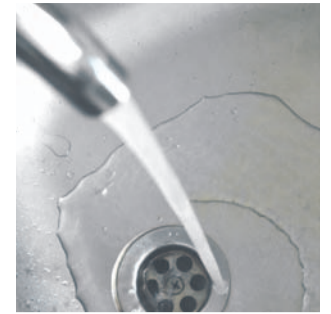
Chyba czasem lepiej nie dopowiedzieć, niż powiedzieć za dużo. Choćby w dobrej intencji.

JERZY KAMIŃSKI

## LICZBA TYGODNIA

# 13,01 zł brutto

To obecna cena 1 metra sześciennego wody ze ściekami w Oławie. Więcej o oławskiej wodzie na s.14-15



## Tajemnica studni w Rynku

OŁAWA

Historia

W Rynku odsłonięto odtworzoną nadbudowę studni, a w niej zamontowano poidelko z wodą pitną, które będzie czynne w okresie wiosenno-letnim



Studnia pięknie komponuje się z ratuszem

Na studnię natrafiono podczas pierwszego etapu rewitalizacji oławskiego Rynku w 2019 roku. Wtedy też zbadała ją archeolog.

Odkryta podczas rewitalizacji przyrynkowego placu studnia jest sama w sobie bardzo ciekawa - mówił nam w 2019 roku archeolog Marcin Diakowski z firmy Archeoreplica, który dokonał jej eksploracji.

Po wypompowaniu wody okazało się, że studnia ma siedem metrów głębokości i została zbudowana z kamienia łamanego. Jej dolną, przyziemną część, obudowa-

no dębowymi deskami połączonymi ze sobą za pomocą drewnianych kołków, a górną, zlokalizowaną tuż przy powierzchni, nadbudowano cegłą w XIX wieku. Jej najstarsza drewniano-kamienna struktura pochodzi z XVI-XVII wieku. Z dna wypełnionego piaskiem pozyskano kilka fragmentów kości zwierzęcych i naczyń glinianych. Niewykluczone, że tak niewielkie skupisko

znalezisk może być podyktowane faktem oczyszczenia i nowej adaptacji studni, dokonanej na przełomie XIX i XX wieku. Najprawdopodobniej też w końcowym okresie użytkowania funkcjonowała jako ujęcie wody dla jednej z pobliskich kamienic, na co wskazywać może zachowana w jej wnętrzu metalowa rura.

(ZJ)

## Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.



## Złotówka

Pani Marta ze dworu wezwwała moją babcie i mówi: „Zosiu, inflacja szaleje. Pewnie nie wiesz, co to inflacja. Inflacja jest wtedy, kiedy wszystko drożeje. Chleb, wódka, papierosy, ubrania, wszystko. Tak jak teraz. W związku z tym będę musiała obniżyć ci pensję.”

To było ze sto lat temu, ale Japycz twierdzi, że każdy rząd jest taki sam, czy ze dwora czy obora. Jak im coś drożeje, to nam obniżają pensję. I jeszcze mówi, że pani Marta nadałaby się na ministra finansów, albo na szefa banku centralnego, a najlepiej na obu naraz, żeby już nie udawać, że to jest różnica.

Zamyślił się nad naszą złotówką. Mamrota za nią nie kupisz, ale lepsza niż euro, za które jeszcze nie teraz, ale nie-

bawem kupisz Mamrota bez dwóch zdań. Na razie do Mamrota euro brakuje pudełka zapalek. Fikuśna ta inflacja, bo jak zapalki coraz droższe to i euro coraz dalej do Mamrota, a przecież jakoś bliżej.

A złotówka niby tańsza, ale ciągle ta sama i nasza. Nie zamieniam ni cholery, na pewno nie po dobroci. Japycz mówi, że to dowód mądrości etapu, bo jak ktoś goni bogatych, to mu się opłaca mieć gorszy pieniądz. Solejuk z Hadziukiem od razu w obrazę leca, bo jak gorszy skoro nasz? Ale Japycz mówi, że jak gorszy, to lepiej, bo na eksportcie się lepiej zarabia i tu nas stracił, bo my nic nie eksportujemy akurat, bo na bezrobociu. Solejukowa twierdzi, że trwałym, a my że nic trwałego nie ma na tym

świecie, to niech chociaż bezrobocie będzie. I tak harujemy na czarno, że czasem nawet siły nie ma się napić, to jakby nam jeszcze bezrobocie zabrali, to już by świństwo było.

Solejuk i Hadziuk to nawet robom na czarno u własnych żon, ale o tym nie mówimy głośno, bo na co komu kolegów serdecznych upokarzać. Oni zresztą nie mówią o tym, że to robota czarna, tylko że czarna d..., a do d... poślubionej nikomu nic.

Japycz mówi, że jak my kochamy złotówkę, to jesteśmy patriotami, a najlepiej żebyśmy jeszcze płacili podatki. Nawet chcieliśmy, ale jak poszliśmy do Dudy (naszego Fabianka,

nie tego tam w stolicy), że jesteśmy patriotami, co by chcieli płacić podatki od roboty na czarno, to nas zwyzywał od pijusów i pogonił. Trochę racji miał, bośmy się serio uszmotruchali na odwagę, bo przecież donieść na samego siebie to taki Pawko, kurna, auto-Morozow. Tamten na ojca doniósł, a my na siebie. To chyba gorzej, nie? Pismo Święte mówi, że kochaj bliźniego swego jak siebie samego, czyli miłość własna jest takim wzorcem podziemnej kolejki skądś tam, i miłość własną zdradzić to grzech jest na sto procent, choć Ksiądz Maciej mówi, że niekoniecznie. Ale on młody i ksiądz z tych wierzących, więc co to grzech

jeszcze nie wie. Najwyżej się domyśla.

Jak nas Duda pogonił, a Ksiądz Maciej z grzechu zdrady rozgrzeszyć nie chciał, to nam od razu zeszło na politykę. Wiadomo: pieniąż plus zdrada równa się polityka. Japycz, co od strony matki miał wykształconego dziadka, nawet nam to wytłumaczył. Ten dziadek to się wziął stąd, że śp. Matula Japyczowa niosła w lud oświaty kaganek tak długo, aż zaniósła do chaty śp. Tatuli Japycza, który nad wyraz był bezpośredni i zawsze gościł tym, co miał najlepsze, a najlepszy miał seks. No to Matula została u Tatuli i stąd się obaj Japycze wzięli oraz dziadek-szlachcic z Krakowa.

Japycz mówi, że miał osiem lat, jak mu dziadek

z Krakowa wytłumaczył, co to jest polityka. Mówił tak: „Dwóch przyjaciół jak codziennie rano wypilo kawę w kawiarni w Sukiennicach. Zapłacili, mają wychodzić, aż tu jeden kładzie złotówkę przy swojej filiżance. Drugi puszcza go przodem i przesuwa złotówkę do swojej filiżanki. Co to było Wnusi? Kradzież? Nie, bo pieniądze trafiły do tego, do kogo miały trafić, tyle tylko że on myślał, że dostał je od kogo innego. I to jest właśnie polityka”.

Zamyślił się my jak jasny gwint. No bo kto by przyjaźni ryzykował dla złotówki, co to coraz słabsza i na dokładkę jednej. Ale widać prawdę mówią, że polityka to jakiś narkotyk jest, tylko nie do końca zbadany i niekaralny.

PIETREK

# Bez świateł jedzie się **BARDZIEJ** płynnie, ale...

OŁAWA

Transport

Czasowe wyłączenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Strzelna/Plac Zamkowy/Andersa/11 Listopada jak zwykle pokazało, że sygnalizacja blokuje ruch drogowy, bez świateł jedzie się płynnie, nie ma korków. Ale - jak mówią specjaliści od dróg - sygnalizacja nie jest po to, aby ułatwić kierowcom jazdę, tylko poprawić bezpieczeństwo. Da się to pogodzić?

Światło na problem rzuca odpowiedź, jaką otrzymał Marek Drabiński ze stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”. - Wielu mieszkańców chce likwidacji tych świateł - mówi Marek Drabiński ze stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”, prywatnie także instruktor nauki jazdy oraz egzaminator. Komentarze w mediach społecznościowych dobitnie to potwierdzają. Stowarzyszenie wielokrotnie pisało do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz do Ministerstwa Infrastruktury



Światła czasowo wyłączono na tym skrzyżowaniu i jazda po Oławie stała się bardziej płynna

z prośbą o przeprogramowanie sygnalizacji, co pozwoliłoby na upłynnienie ruchu.

Jaka była odpowiedź? - Sygnalizacja świetlna na przedmiotowym skrzyżowaniu działa obecnie (gdy działa, bo akurat teraz jest czasowo wyłączona w związku z zamknięciem Lipowej - red.) sprawnie w trybie stałoczasowym i w opinii GDDKiA spełnia wymogi bezpieczeństwa ruchu drogowego - uważa

Agnieszka Krupa, zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury. - Biorąc pod uwagę duże natężenie ruchu, które tam występuje, i brak zaobserwowanych przypadków niewykorzystywania sygnału zielonego na którymkolwiek z wlotów podporządkowanych, zarządca drogi uważa, że jest to obecnie program optymalny, a przywrócenie akomoda-

cji nie rozwiąże problemów z zatorami występującymi w chwilach wyczerpania przepustowości skrzyżowania. Sytuacja w tym zakresie ulegnie znaczącej poprawie po zrealizowaniu obwodnicy Oławy, której budowa została ujęta w Programie budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030. Niezależnie od planowej obwodnicy, GDDKiA przewiduje w ramach Programu Bezpiecznej Infra-

struktury Drogowej na lata 2021-2024 realizację zadania pn. „Modernizacja sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z przesuniętymi wlotami drogi krajowej nr 94 ul. Andersa z drogą wojewódzką nr 396 ul. Strzelna i drogą krajową nr 94 ul. 11 Listopada z drogą gminną ul. Plac Zamkowy. W ramach tego przedsięwzięcia nastąpi modernizacja sygnalizacji świetlnej oraz zastosowanie na przejściach dla pieszych w obrębie skrzyżowania oświetlenia dedykowanego. Ponadto, w ramach inwestycji ponownie zostanie przeanalizowana możliwość optymalizacji programów sygnalizacji świetlnej na podstawie aktualnych natężeń ruchu. Realizacja zadania planowana jest w latach 2022-2023. Warunkiem realizacji ww. zadania przez GDDKiA jest przygotowanie Programu Inwestycji, na podstawie którego minister właściwy ds. transportu skieruje zadanie do realizacji. Po spadku natężenia ruchu, jakie nastąpi po zrealizowaniu obwodnicy Oławy, zmodernizowana sygnalizacja świetlna będzie usprawniać ruch na tym skrzyżowaniu.

Jak wynika z tej informacji, szansa na modernizację sygnalizacji na tym skrzyżowaniu pojawia się dopiero za około dwóch lat.

- W moim odczuciu likwidacja tej sygnalizacji jest tam

możliwa, jednak po spełnieniu kilku warunków - uważa Marek Drabiński. - Przede wszystkim bardzo niebezpieczny (ze względu na ograniczoną widoczność) jest manewr skrętu w lewo w stronę ul. Strzelnej. Tam musiałyby powstać tzw. szykana drogowa, co wymusiłoby na kierujących jadących od strony Andersa mniejszą prędkość, jednocześnie pozwoliłoby to bezpieczniej przejść przez przejście pieszym. Drugie przejście natomiast w ciągu drogi 94, to na wylocie w stronę Opola, mogłoby zostać nieco przesunięte poza skrzyżowanie z pozostawioną sygnalizacją świetlną uruchamianą przez pieszych lub z wyspą na środku. Wszystkie przejścia dla pieszych w obrębie tego skrzyżowania powinny też zostać odpowiednio, zgodnie z najnowszymi wytycznymi, doświetlone. Połowa korków w Oławie jest powodowana przez to nieszczęsne miejsce. Szkoda już pisać, że wybudowanie tam nowych budynków obok mostu ostatecznie pozbawiło możliwości wybudowania ronda. Możemy jako mieszkańcy próbować wyrzucić na zarządcy drogi znalezienie takiego bezpiecznego rozwiązania, które spowodowałoby wyłączenie tej sygnalizacji na stałe i - co za tym idzie - płynniejszą jazdę po mieście.

(CK)



PROSZĘ  
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY  
KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ  
NORMALNIE

#SZCZEPIMYSIĘ

# Sprawdzali, OSTRZEGALI, upominali

# Pożyczył odkurzacz, żeby WYŁUDZIĆ kasę

OŁAWA

## Respektuj przepisy!

Takie akcje są potrzebne, bo - jak mówią strażnicy miejscy - zdarzeń z udziałem rowerzystów, szczególnie tych starszych, jest coraz więcej...

22 października policjanci z oławskiego ruchu drogowego wspólnie ze strażnikami miejskimi przeprowadzili w Oławie działania prewencyjne „Bezpieczny pieszy, bezpieczny rowerzysta”. Cel to poprawa bezpieczeństwa grupy użytkowników dróg, która podczas zdarzeń drogowych jest szczególnie narażona na tragiczne skutki udziału w zdarzeniach drogowych.



Wspólne akcje straży miejskiej i policji będą prowadzone cyklicznie

Akcja była prowadzona w piątek. Mundurowi nauczyli 56 osób (pieszych i rowerzystów) w zakresie prawidłowego przechodzenia na drugą stronę ulicy. Wystawili 6 mandatów rowerzystom za niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej lub przejeżdżanie rowerem w miejscu zabronionym. Nie obyło się też bez upominania kierowców. 25 dostało mandatów za nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu, parkowanie pojazdów w rejonie przejść dla pieszych bądź za wyprzedzanie przed pasami lub przejeżdżaniem przez pasy.

Akcja była też okazją do przypomnienia, że piesi i rowerzyści powinni zadbać o dobrą widoczność na drodze, używając elementów odbliaskowych. Policjanci i strażnicy miejscy rozdawali je.

OŁAWA

## Dobrze zrobiła

44-latek powiedział starszej kobiecie, że to przez nią doszło do pożaru, a później straszył, że zawiadomi organa ścigania. Przeliczył się, bo to ona poszła na policję

Mężczyzna wyłudził od 83-letniej oławianki 750 złotych i próbował wymusić jeszcze 2 tys. złotych. Kobieta znalazła go tylko z widzenia, ale nie odmówiła, gdy poprosił o pożyczenie odkurzacza. Niedługo po tym znów przyszedł i powiedział, że sprzęt się zapalił i spowodował pożar mieszkania. - Obwinił kobietę za zniszczenia, zażądał pieniędzy

dzy na rzekomy remont - mówi podinsp. Alicja Jędo. - W ten sposób udało mu się wyłudzić 750 zł. Na tym nie poprzestał, jeszcze tego samego dnia zadzwonił do kobiety, strasząc zawiadomieniem organów ścigania, jeśli nie da mu 2 tys. złotych. To miało pokryć cały remont. Na szczęście kobieta zorientowała się, że to oszust. Zgłosiła się na policję i podała dokładny rysopis sprawcy. Funkcjonariusze pionu kryminalnego zatrzymali 44-latkę. Znaleźli przy nim kilka porcji marihuany. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie trzech zarzutów: oszustwa i jego usiłowania oraz posiadania środków odurzających. Za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat.

(AH)

(AH)

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi, pracownika Oławskiej Telewizji Kablowej

**śp. Andrzeja Szczepaniaka**

Przekazujemy szczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, przyjaciółom, oraz bliskim Andrzeja koleżanki i koledzy z redakcji Gazety Powiatowej

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, koleżankom, kolegom oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

**śp. Emilii Zalewskiej**

serdeczne podziękowania składa rodzina

Dzieli nas tylko czas

Rodzinie, przyjaciółom i sąsiadom składamy szczerze podziękowania za udział w ostatnim pożegnaniu

**śp. Zbigniewa Mijała**

Żona, synowie i rodzina

Personelowi Hospicjum Domowego w Oławie, a w szczególności doktorowi Adamowi Dziadurze oraz pielęgniarkom paniom Dagmarze i Agacie składam serdeczne podziękowania za opiekę podczas choroby

**śp. Emilii Zalewskiej**

Córka



Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**śp. Andrzeja Szczepaniaka**

wieloletniego Redaktora „Oławskiej Telewizji Kablowej”, dobrego i szlachetnego człowieka o wielkim sercu, wrażliwego obserwatora i dokumentalisty życia społecznego, kulturalnego, sportowego i politycznego, oddanego sprawom Ziemi Oławskiej.

Jego śmierć to nieodżałowana strata dla społeczności lokalnej naszego powiatu, ponieważ odszedł od nas lubiany i szanowany człowiek, dziennikarz mocno zaangażowany w wykonywaną przez siebie pracę.

Taki zostanie przez nas zapamiętany.

W tych smutnych i trudnych chwilach, w imieniu Rady i Zarządu Powiatu w Oławie pragniemy złożyć Rodzinie Zmarłego oraz Przyjaciółom i Współpracownikom z „OTvK” wyrazy współczucia, ale i otuchy. Łączymy się z Państwem w bólu i żałobie.

**Spoczywaj w pokoju!**

Przewodniczący Rady Powiatu - Tadeusz Kułakowski wraz z Radnymi  
Starosta Oławski - Działek Bredeń wraz z Zarządkiem Powiatu

## „Przypominająca” dla WSZYSTKICH

POWIAT  
**Szczepienia**

- Planujemy uruchomić system skierowań na przyjęcie trzeciej dawki dla osób od 18 roku życia - powiedział minister zdrowia Adam Niedzielski w Radiu Zet

Od 2 listopada na szczepienie trzecią dawką (lub drugą, jeśli ktoś wcześniej zaszczepił się jednodawkowym preparatem Johnson&Johnson) przeciw COVID-19, będzie mógł się zarejestrować każdy dorosły, który zaszczepił się co najmniej pół roku temu. Jeśli więc drugą (lub jedyną J&J) dawkę przyjąłeś 10 maja, to na dawkę przypominającą będziesz mógł się rejestrować od 10 listopada.

(KT)

## ODESZLI

OŁAWA

† 16 X	- Zbigniew Mijał	- ur. 1949
† 18 X	- Andrzej Szczepaniak	- ur. 1970
† 18 X	- Emilia Zalewska	- ur. 1931
† 19 X	- Leszek Tkaczyk	- ur. 1954
† 19 X	- Alicja Dziewięcka	- ur. 1942
† 19 X	- Władysław Pszeniczka	- ur. 1941
† 21 X	- Halina Glejzow	- ur. 1935
† 21 X	- Joanna Siarka	- ur. 1934
† 21 X	- Maria Mujstra	- ur. 1944
† 21 X	- Stefania Głowacka	- ur. 1930
† 22 X	- Kazimierz Bazydło	- ur. 1978
† 22 X	- Janina Giza	- ur. 1944
† 23 X	- Stanisław Bednarski	- ur. 1945
† 23 X	- Edward Olender	- ur. 1949
† 23 X	- Henryk Sierzeń	- ur. 1959
† 24 X	- Jan Żygadło	- ur. 1953
† 24 X	- Janusz Jaszczyszyn	- ur. 1949
† 25 X	- Józefa Kłak	- ur. 1927

JELCZ-LASKOWICE

† 20 X	- Kamil Betliński	- ur. 1984
† 23 X	- Zdzisław Uściłowski	- ur. 1959
† 25 X	- Michał Koltowski	- ur. 1950

**GODNIE SOLIDNIE TANIO**  
USŁUGI POGRZEBOWE  
**HENRYK FIGIEL**

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21  
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24  
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH**  
**Stanisław Jaśnikowski**

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

REKLAMA



# XII Święto Województwa Dolnośląskiego za nami. Wręczono ważne nagrody i wyróżnienia

W sobotę, 16 października, obchodziliśmy kolejne Święto Województwa Dolnośląskiego. To szczególny dzień, który jest okazją do integracji mieszkańców naszego regionu i wyróżnienia osób działających na rzecz jego rozwoju.

Święto Województwa zostało ustanowione w 2010 roku i jest obchodzone w dniu św. Jadwigi, patronki Dolnego Śląska.

- Obchodzone 16 października święto i jego symbolika łączy wszystkich mieszkańców Dolnego Śląska, który jest naszym wspólnym dobrem. Ostatnie lata były dla naszego regionu bardzo pomyślne. Mamy nieskrywane powody do satysfakcji. Z podniesioną

głową możemy mówić o naszych sukcesach, które obejmują m.in. dynamiczny rozwój kolei, dróg, na mapie naszego regionu nieustannie pojawiają się nowe inwestycje. Sukcesy te wynikają z pracowitości i kreatywności Dolnoślązaków oraz współpracy samorządu z lokalnymi przedsiębiorcami, środowiskami naukowymi oraz z rządem - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Jak co roku, w ramach obchodów święta, władze regionu spotkały się podczas uroczystej sesji sejmiku województwa, która tym razem odbyła się w Operze Wrocławskiej.

- Dzięki uprzejmości i gościnie pani Dyrektora Haliny Oldakowskiej zgromadziliśmy się w gmachu Opery Wrocławskiej, by uhonorować zasłużonych dla naszego regionu twórców kultury, nauki i sztuki.

Co roku nadajemy Tytuł Civi Honorario osobie, która swoją postawą i działaniem, przyczynia się do promocji Ziemi Dolnośląskiej i kształtowania tożsamości regionalnej w kraju i za granicą. Tym razem Sejmik Województwa Dolnośląskiego wyraził w ten sposób najwyższe uznanie dla Andżeliki Borys, Prezes Związku Polaków na Białorusi, która - nawet za cenę utraty wolności - heroicznie broni polskich wartości, co zasługuje na nasz szczególnie szacunek i wsparcie - podkreśla Andrzej Jaroch, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Podczas uroczystej sesji sejmiku województwa wręczono także Dolnośląską Nagrodę Kulturalną SILESIA. Otrzymał ją Związek Polaków na Białorusi, za całokształt jego działalności na rzecz Polaków mieszkających w tym kraju. Marszałek Cezary Przybylski przyznał również Nagrodę Marszałka Województwa Dolnośląskiego „Za szczególne osiągnięcia dla regionu”. Odebrał ją prof. dr hab. Marcin Drąg z Politechniki Wrocławskiej.

Naukowiec to wielokrotnie stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Specjalizuje

się w chemii biologicznej i kombinatorycznej, enzymach proteolitycznych, syntezie peptydów oraz sondach do obrazowania. Zrealizował wiele grantów badawczych np. z funduszy Narodowego Centrum Nauki oraz polskich i zagranicznych uczelni, instytucji czy organizacji.

Profesor Marcin Drąg praktycznie od samego początku pandemii zaangażowany jest w poszukiwanie leku na koronawirusa. Naukowcy pod jego przewodnictwem zidentyfikowali enzym proteazę, który jest niezbędny do namnażania się wirusa SARS-CoV-2. Zablockowanie działania tego enzymu powoduje, że koronawirus ginie. To ogromnie istotne odkrycie dla opracowania szybkiego testu diagnostycznego oraz leku na covid.

- Nagroda Marszałka Województwa Dolnośląskiego za szczególne osiągnięcia dla regionu jest dla mnie wielkim zaszczytem oraz wyróżnieniem. To docenienie mojej dotychczasowej pracy naukowej i niesamowita inspiracja do kontynuacji badań na najwyższym światowym poziomie dla dobra wszystkich. Wszystkie nagrody dedykuję także moim wspaniałym współpracownikom, bo bez nich z pewnością byłoby to niemożliwe - mówi prof. dr hab. Marcin Drąg, kierownik Katedry Chemii Biologicznej i Bioobrazowania Politechniki Wrocławskiej.

Złotymi Odznakami Honorowymi Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego wyróżniono natomiast Grażynę Bernatowicz, Ewę Mańkowską, Grażynę Orłowską-Sondej, Dolnośląską Izbę Lekarską, Juliana Gozdowskiego oraz Stowarzyszenie Bieg Piastów, Maję Włoszczowską.

Za rok 2020 Sejmik Województwa Dolnośląskiego przyznał indywidualne i zbiorowe Nagrody Kulturalne SILESIA: Christopherowi Nowickiemu, Janowi Bortkiewiczowi, Chórowi Cantabile oraz Zespołowi Tańca Narodowego i Estradowego „Krağ”. Dodatkowo, za rok 2021, Sejmik Województwa Dolnośląskiego przyznał indywidualne Nagrody Kulturalne SILESIA: Annie Kołodziejczyk, Magdalenie Grzybowski, Magdalenie Gazur, Jackowi Kosowi Tomaszowi Mikołajczakowi, Mai Wolińskiej i Marcinowi Rupocińskiemu oraz Dariuszowi Jarosowi.

UMWD



16 października to najważniejszy dzień dla Dolnoślązaków. Obchodzimy wtedy Święto Województwa oraz dzień św. Jadwigi, patronki regionu.



W ramach obchodów Święta Województwa w Operze Wrocławskiej odbyła się uroczysta sesja sejmiku województwa



Nagrodą Marszałka Województwa Dolnośląskiego „Za szczególne osiągnięcia dla regionu” uhonorowany został prof. dr hab. Marcin Drąg z Politechniki Wrocławskiej.



Tytuł Civi Honorario otrzymała w tym roku Andżelika Borys, prezes Związku Polaków na Białorusi

# STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1  
www.starostwo.olawa.pl  
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:  
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62  
e-mail: info@starostwo.olawa.pl  
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

## 11 Listopada

## Narodowe Święto Niepodległości w powiecie olawskim

### Program powiatowych uroczystości Narodowego Święta Niepodległości

► **Godz. 10.00** - Msza święta w intencji Ojczyzny w Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w Oławie. 10 minut wcześniej (o godz. 9.50) poczty sztandarowe gromadzą się przed świątynią na Placu Świętego Maksymiliana Marii Kolbe.

► **Godz. 11.15** - Po mszy św. będzie można skorzystać z autobusu PKS w Oławie, podstawionego na Placu św. Maksymiliana Marii Kolbe, w pobliżu Pomnika Męczenników, który dowiezie nieodpłatnie uczestników (w tym poczty sztandarowe) pod Pomnik Niepodległej, znajdujący się przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej, gdzie odbędzie się druga część uroczystości. Odjazd autobusu o godzinie 11:15.

► **Godz. 11.30** - Główne uroczystości odbędą się pod Pomnikiem Niepodległej, znajdującym się przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej.

- Obchody rozpoczną się okolicznościowym repertuarem - wiązką patriotycznych utworów, którą zaprezentuje Oławska Orkiestra Dęta pod dyrekcją kapelmistrza Tadeusza Mroczyka.

- Składanie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem przez delegację.

- Okolicznościowe przemówienie z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości wygłosi Starosta Oławski.

- Wspólne odśpiewanie Hymnu Państwowego RP przez uczestników na zakończenie uroczystości.

Wartę honorową przy pomniku będą pełnić uczniowie z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie, ubrani w repliki mundurów podoficerskich „Błękitnej Armii” Generała Józefa Hallera.

► **Okolo godz. 12.15**, po zakończeniu uroczystości będzie można skorzystać z transportu - autobusu PKS w Oławie (przy

wjeździe do parku w pobliżu dworca PKP, okolice ul. Spacerowej/Parkowej) aby powrócić do centrum miasta.

**Starosta Zdzisław Brezeń** zwraca się z prośbą do samorządów miejskich i gminnych, organizacji, szkół i instytucji, o udział w obchodach wraz z pocztami sztandarowymi: - *Proszę o wydelegowanie pocztów sztandarowych i ich przybycie, o godz. 10.00 do Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w Oławie oraz o godz. 11.30 przed Pomnik Niepodległej, przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej. Aby podkreślić wagę święta wywieśmy w tym dniu flagę państwową RP, okazując w ten sposób przywiązanie do polskiej historii, narodowych wartości, a także aby zaakcentować radość z wolnej, niepodległej Ojczyzny!*

(CK)

## Przyjdź i uczcij w Oławie 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości

11 listopada 1918 spełniły się marzenia oraz sen kilku pokoleń Polaków i odrodziło się Państwo Polskie. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich i krwawych powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata

Mszą świętą w intencji Ojczyzny, uroczystościami przed Pomnikiem Niepodległej, na placu u zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej oraz wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych przy akompaniamencie orkiestry dętej uczcimy w Oławie bliskie sercu każdego Polaka święto - 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości (szczegóły obok). - Podczas dorocznych obchodów 11 listopada czcimy pamięć tych, którym zawdzięczamy własne państwo i którym udało się podnieść kraj ze zniszczeń I wojny światowej, a także stworzyć warunki rozwoju ekonomicznego, modernizacji gospodarczej i cywilizacyjnej - **podkreśla starosta Zdzisław Brezeń**. - Tematyka patriotyczna jest niezwykle istotna, szczególnie w dzisiejszych czasach, warto ją upowszechniać. W życiu każdego narodu są takie chwile, które zmuszają do zatrzymania się w codziennym biegu, zastanowienia się i odszukania w sobie tych pokładów uczuć, zbliżających wszystkich Polaków, które czynią z nas jeden naród. Pojęcie patriotyzmu przybiera na znaczeniu również w takich dramatycznych sytuacjach, jak dzisiejsza, związana z zarazą XXI wieku - pandemią koronawirusa. W czasie jej trwania, pomimo konieczności zachowania fizycznego dystansu, jesteśmy razem. Wspólnie uda nam się przetrwać trudne chwile. Solidarność to jedna z najważniejszych wartości międzyludzkich, szczególnie bliska Polakom. Gdy trzeba, to potrafimy się zjednoczyć i wspólnie zmierzyć z kryzysem. W tym ciężkim dla nas czasie jest bardzo ważne, abyśmy wrócili myślami do przeszłości, wskrzesili dumę ze swojej narodowości, pokazali patriotyzm i przywiązanie do tradycji.

### 11 LISTOPADA ZAPAL ŚWIECĘ NIEPODLEGŁOŚCI!

W tym szczególnym dniu każdy z nas może spędzić te chwile z rodziną i uczynić to na swój indywidualny sposób. My proponujemy Państwu interesujący, chociaż symboliczny pomysł, nawiązujący do tradycji zapalania Świecy Niepodległości.

Już po raz czwarty w Narodowe Święto Niepodległości wierni modlić się będą za Ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej przy płonącej Świecy Niepodległości. Ale również wielu Polaków w kraju i poza jego granicami o godz. 19.18 w tym dniu zapali w swoich domach repliki miniaturowej tej świecy, jednocząc się duchowo, w modlitwie, zadumie i wspomnieniach o historii naszej Ojczyzny i jej narodowych bohaterach.

Oryginalna Świeca Niepodległości została ofiarowana w Rzymie przez Piusa IX w 1867 r. z życzeniem, aby zapłonęła dopiero wówczas, gdy Polska będzie wolna. Do tego czasu świeca była przechowywana przez Zmartwychwstańców w Kolegium Polskim w Rzymie. W 1920 r. prymas Polski kardynał Edmund Dalbor wraz z arcybiskupem metropolitą warszawskim kardynałem Aleksandrem Kakowskim przywieźli świecę z Watykanu do Warszawy. Została umieszczona w archikatedrze warszawskiej, gdzie 11 stycznia podczas uroczystej mszy świętej zapalił ją marszałek Sejmu Ustawodawczego Wojciech Trąmpczyński na znak tego, że nasza Ojczyzna wolność odzyskała! Świeca przez lata okupacji niemieckiej 1939-1945 i ciężkie czasy PRL-u była przechowywana w oratorium w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie, od lat 80. wystawiona w kościele seminaryjnym na Krakowskim Przedmieściu. Kolejny raz zapłonęła po blisko 100 latach. Podczas XI Święta Dziękczynienia, 3 czerwca 2018 r. Świecę Niepodległości wprowadzono do Świątyni Opatrzności Bożej na warszawskim Wilanowie. Zapalił ją prezydent RP Andrzej Duda, z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, podczas mszy św. w intencji Ojczyzny. Od tej pory Świeca Niepodległości jest zapalana podczas Eucharystii w czasie listopadowych obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

- 11 listopada o godz. 19.18 zapalmy w naszych domach replikę Świecy Niepodległości lub każdą inną posiadaną przez nas świecę - **zachęca starosta Zdzisław Brezeń**. - Niech siła jej jasnego płomienia jednoczy całą Polskę oraz będzie znakiem modlitwy za Ojczyznę i dziękczynienia za wolność i Opatrzność Bożą, zarówno w wymiarze osobistym, jak i narodowym. Oddajmy się przez chwilę zadumie i zmówmy modlitwę przy żywym płomieniu świecy za Polskę i w intencji wszystkich, którzy w jej obronie na przestrzeni dziejów poświęcili swoje zdrowie i oddali życie.

WOJCIECH KLOCZKOWSKI



Laureaci konkursu wraz z komendantem KPP podinsp. Arturem Dobrowolskim, starostą Zdzisławem Brezeńem, dzielnicowymi i Komisarzem Lwem

## Bezpieczna droga do szkoły - laureaci konkursu nagrodzeni

W sali konferencyjnej Starostwa w dniu 21 października policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Oławie podsumowali konkurs plastyczny pn.: „Bezpieczna droga do szkoły pod okiem dzielnicowego”

Podczas spotkania Komendant Powiatowej Policji w Oławie podinsp. Artur Dobrowolski, razem ze współorganizatorem akcji starostą Zdzisławem Brezeńem, wręczyli nagrody laureatom konkursu. Do KPP w Oławie wpłynęły aż 44 prace konkursowe z 14 szkół podstawowych z powiatu. Wszystkie dzieła młodych artystów wzbudziły zachwyt jury, a ich autorzy zasługują na

pochwałę i uznanie. Wyłonienie zwycięzców było trudne, więc jury zdecydowało się nagrodzić wszystkich uczestników.

Przypominamy, że dzielnicowi są policjantami pierwszego kontaktu, łącznikami służb mundurowych z mieszkańcami. Dzielnicowi mają wyznaczony rejon działania, który biorą pod swoją opiekę. (WOKL)

# Czy na tej budowie jest **BEZPIECZNIE**?

JELCZ-LASKOWICE

## Investycje

**Czytelnik ma obawy dotyczące zabezpieczenia budowy gminnego żłobka-przedszkola. Wiceburmistrz odpowiada**

- Chciałem poruszyć temat zabezpieczenia budowy gminnego żłobka przy ul. Kowalińskiego (żłobko-przedszkole formalnie będzie przy ul. Świętochowskiego, ale Kowalińskiego to ulica biegnąca równolegle, przechodząca z tyłu placu budowy) w Jelczu-Laskowicach - mówi pan Mirosław. - Wzdłuż budowy

są porozwieszane kable wysokiego napięcia na lichych gałęziach, przyczepione do ogrodzenia tymczasowego, które po silnych wiatrach lata po całej budowie. Tą drogą uczęszczają dzieci do szkoły i zaraz może dojść do tragedii.

By zobrazować problem, przesłał nam zdjęcia. Patrząc na nie, faktycznie nie wygląda to profesjonalnie. Zapytaliśmy wiceburmistrza Romualda Piórko, czy zna temat i czy gmina prowadziła rozmowy z wykonawcą na temat zabezpieczeń budowy, a jeśli nie, to czy takowe zostaną przeprowadzone, by mieszkańcy nie mieli obaw, związanych z bezpieczeństwem.

- Rozwalone ogrodzenie spowodowała ostatnia wi-



Wiceburmistrz Romuald Piórko rozmawiał z kierownikiem budowy i przekonuje, że sprawa została załatwiona



Czytelnik przesłał nam kilka zdjęć...

chura - odpowiedział Piórko. - Z informacji uzyskanych od kierownika budowy wynika, że ogrodzenie jest już naprawione i zabezpieczone, a tymczasowy przewód zasilający plac budowy został poprawiony i zabezpieczony. Dla podniesienia bezpieczeństwa przewód dodatkowo został umieszczony w rurze ochronnej.

(KT)



Był zaniepokojony zabezpieczeniem terenu

# Ciemno i **NIEBEZPIECZNIE**

JELCZ-LASKOWICE

## Problem

**Nie działa oświetlenie na skrzyżowaniu Zachodniej i Inżynierskiej. To duże niebezpieczeństwo**

Jak informują nas mieszkańcy - w godzinach poran-

nych panują tam „egipskie ciemności”, przez co piesi próbujący dostać się do pracy, są kompletnie niewidoczni na pasach, co sprawia, że bardzo łatwo o wypadek.

Czy gmina zna ten problem? Czy jakieś działania zostały podjęte? Czy jest szansa, że w najbliższym czasie poprawi się sprawa oświetlenia w tym miejscu? Zapytaliśmy o to

wiceburmistrza Romualda Piórko. Odpowiedział: - Część oświetlenia została wyłączona w związku z usuwaniem awarii sieci ciepłowniczej. Według informacji właściciela sieci, najpóźniej do końca bieżącego tygodnia awaria zostanie usunięta i przywrócone oświetlenie.

(KT)



Na skrzyżowaniu ulic Inżynierskiej i Zachodniej doszło niedawno do wypadku. Miało to miejsce w ciągu dnia przy dobrym świetle. W nocy, bez oświetlenia, niebezpieczeństwo wzrasta

**DOMAX**  
DEVELOPMENT

**691-731-691**

**UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m<sup>2</sup>**

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

**informacje**

Biuletyn Informacji Publicznej  
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY  
**JELCZ-LASKOWICE**



strona dofinansowana  
z budżetu miasta i gminy  
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:  
www.jelcz-laskowice.pl  
poczta elektroniczna:  
um.info@jelcz-laskowice.pl

# Powstanie Jelczańskie Archiwum Cyfrowe

Cyfrowe Archiwum Jelcz-Laskowice to przedsięwzięcie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej, promujące dziedzictwo historyczne i kulturowe miasta i gminy Jelcz-Laskowice. - Wierzymy w wartość historii codzienności, z pozoru zwykłych zdarzeń i ludzi. To w końcu w większości z nich składa się nasza przeszłość. Dostrzegamy i doceniamy jej wyjątkowość - mówi Dorota Miś-Hanys, dyrektor MGCK

Nowa inicjatywa ma na celu wspólne odkrywanie i zachowanie tych elementów przeszłości, które ukształtowały Jelcz-Laskowice. Z małych lokalnych historii mieszkańców powstaje historia miasta i regionu. Archiwum chce ją przybliżyć, pokazać, że warto rozejrzeć się wokół i zachować dla kolejnych pokoleń wydarzenia z przeszłości oraz ze współczesności, które też zapisują się w historii. MGCK zachęca mieszkańców do współtworzenia Archiwum

Cyfrowego Jelcz-Laskowice, by jego zbiory powiększały się o nowe cenne materiały archiwalne. - Jeżeli mają Państwo stare zdjęcia, albumy rodzinne, pudełka z fotografiami z uroczystości rodzinnych, spotkań, proszę się z nami skontaktować - apeluje dyrektor Miś-Hanys. - W tworzonym wspólnie Archiwum Cyfrowym zaprezentujemy historię naszego miasta poprzez indywidualne historie jego mieszkańców. Archiwum Cyfrowe Jelcz-Laskowice ma charakter

zasobu cyfrowego, w którym wszystkie zdigitalizowane elementy są wykorzystywane w celu popularyzacji dziedzictwa miasta. Archiwum tworzą trzy zasadnicze elementy:

- ▶ zbiór fotografii - unikatowa, cyfrowa kolekcja zdjęć stworzona w współpracy z mieszkańcami,
- ▶ historie mówione - audiowizualne zapisy spotkań i rozmów z mieszkańcami,

▶ materiały badawcze - materiały źródłowe i naukowe pochodzące ze źródeł historycznych.

### Jak udostępnić prywatne zbiory?

Projekt jest realizowany wspólnie przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Miejską Bibliotekę Publiczną. Organizatorzy proszą

o kontakt telefoniczny lub mailowy w celu umówienia spotkania. Należy przynieść ze sobą fotografie, które zostaną na miejscu zeskanowane, a następnie zwrócone. Wartościowe dla projektu są również historie mówione i wspomnienia związane z każdym zdjęciem.

▶ [biuro@mgck-jl.pl](mailto:biuro@mgck-jl.pl),  
▶ tel. 798 960 230,

lub osobiście w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, pok. 21, od poniedziałku do piątku od 8:00 do 19:00.

▶ [mbp@jelcz-laskowice.pl](mailto:mbp@jelcz-laskowice.pl),  
▶ tel. 71 318 16 02,

lub osobiście w Miejskiej Bibliotece Publicznej ul. Bożka 11, Jelcz-Laskowice od poniedziałku do piątku - od 8:00 do 18:00

(UMIG)

**ARCHIWUM CYFROWE**  
Jelcz-Laskowice  
Twórz archiwum razem z nami!  
Szczegóły na: [www.mgck-jl.pl](http://www.mgck-jl.pl)

**PODZIEL SIĘ SWOIMI FOTOGRAFIAMI, WSPOMNIENIAMI I PAMIĄTKAMI**  
Wycenimy słowny i oddamy Ci materiały. Każdą darczyźnie otrzymasz niespodziankę

## Budżet Obywatelski - głosowanie na finiszu

Jeszcze do 5 listopada można głosować w Budżecie Obywatelskim Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice 2022. Zachęcamy wszystkich do udziału. Najprościej można oddać głos, wchodząc na stronę [jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.pl](http://jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.pl)

W głosowaniu mogą brać udział pełnoletnie osoby zameldowane i zamieszkałe w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice. Poprzez można tylko jeden projekt, w głosowaniu elektronicznym bądź na papierowej karcie do głosowania, dostępnej również w Urzędzie Miasta i Gminy. W celu weryfikacji oddania głosu należy podać numer swojego telefonu komórkowego, na który głosujący otrzyma SMS-em kod weryfikacyjny do wpisania w kolejne pole. Jeden numer telefonu może wykonać maksymalnie pięć osób.

(UMIG)

### INFORMACJA

Burmistrz Jelcz-Laskowice informuje, że 1 listopada 2021 r. zostanie uruchomiony autobus komunikacji powiatowo-gminnej linii Nr 20, którym będzie można dojechać na cmentarz komunalny w Jelczu-Laskowicach. Przejazdy są bezpłatne, a autobus będzie kursował zgodnie z następującym rozkładem jazdy:

Przystanki	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu
Jelcz-Laskowice, Techników-szkola	08:00	09:00	10:00	11:00	12:00	13:00	14:00	15:00	16:00
Jelcz-Laskowice, Techników-ZGK	08:02	09:02	10:02	11:02	12:02	13:02	14:02	15:02	16:02
Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła	08:06	09:06	10:06	11:06	12:06	13:06	14:06	15:06	16:06
Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe	08:09	09:09	10:09	11:09	12:09	13:09	14:09	15:09	16:09
Jelcz-Laskowice, Witosy-pętla	08:12	09:12	10:12	11:12	12:12	13:12	14:12	15:12	16:12
Jelcz-Laskowice, Chwałowicka-cmentarz	08:17	09:17	10:17	11:17	12:17	13:17	14:17	15:17	16:17

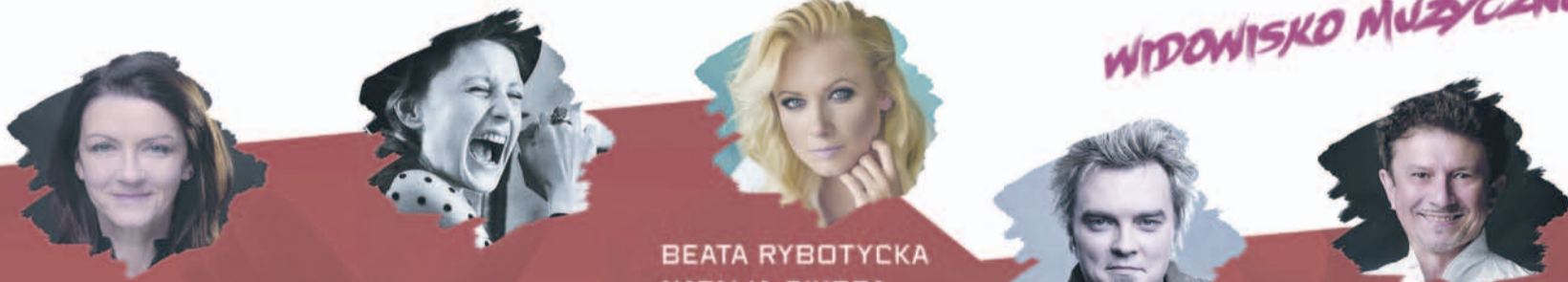
Przystanki	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu
Jelcz-Laskowice, Chwałowicka-cmentarz	08:35	09:35	10:35	11:35	12:35	13:35	14:35	15:35	16:35
Jelcz-Laskowice, Witosy-pętla	08:40	09:40	10:40	11:40	12:40	13:40	14:40	15:40	16:40
Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe	08:43	09:43	10:43	11:43	12:43	13:43	14:43	15:43	16:43
Jelcz-Laskowice, Techników-szkola	08:46	09:46	10:46	11:46	12:46	13:46	14:46	15:46	16:46
Jelcz-Laskowice, Techników-ZGK	08:48	09:48	10:48	11:48	12:48	13:48	14:48	15:48	16:48
Jelcz-Laskowice, Fabryczna-zakład kamieniarski	08:50	09:50	10:50	11:50	12:50	13:50	14:50	15:50	16:50
Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła	08:52	09:52	10:52	11:52	12:52	13:52	14:52	15:52	16:52

Z upoważnienia Burmistrza

Marek Szponar  
Zastępca Burmistrza

# Niepodległość.com.pl

WIDOWISKO MUZYCZNE



**11 LISTOPADA 2021**  
GODZINA 17:00

KIEROWNICTWO MUZYCZNE - HADRIAN FILIP TABĘCKI  
SCENARIUSZ I REŻYSERIA - MARCIN KOŁACZKOWSKI

BEATA RYBOTYCKA  
NATALIA SIKORA  
OLGA SZOMAŃSKA  
WOJCIECH CUGOWSKI  
JACEK WÓJCICKI  
MARCIN KOŁACZKOWSKI  
ZESPÓŁ KAMELEON

Miejsko-Gminne Centrum Kultury  
w Jelczu-Laskowicach

BILETY W CENIE 50 ZŁ DOSTĘPNE NA:  
[WWW.MGCK-JL.PL/BILETY](http://WWW.MGCK-JL.PL/BILETY)  
ORAZ W SEKRETARIACIE CENTRUM KULTURY

WROCLAW

## Zbrodnia miłoszycka

Wydawało się, że w tej sprawie nic już nie powinno zaskakiwać. A jednak! Okazuje się, że jeden z nieprawomocnie skazanych - Ireneusz M., przebywający we wrocławskim areszcie, mógł w celi korzystać z... telefonu. Więc korzystał. To jednak nie koniec niespodzianek

Można było zakładać, że skoro biegli nie zdążyli przygotować uzupełniającej opinii na temat badań DNA, to podczas rozprawy 26 października nic ciekawego już się nie wydarzy. Sędzia poinformował jednak, że 8 października w Areszcie Śledczym we Wrocławiu, tuż po godzinie 6 nad ranem, w celi, gdzie przebywa Ireneusz M., strażnicy ujawnili telefon komórkowy. Ukryty był pod materacem współosadzonego - podejrzanego w sprawie o narkotyki. W komplecie była karta i ładowarka.

Telefon trafił do policyjnego biegłego, który ustalił, że korzystał z niego także Ireneusz M., wysyłając przez jeden z komunikatorów internetowych zdjęcia stron z akt sprawy miłoszyckiej, m.in. zeznania biegłego. Sfotografowane dokumenty wysyłał do Doroty M., która następnie publikowała je na Facebooku, na grupie dotyczącej zbrodni miłoszyckiej. Najciekawsze, że - jak ustalił biegły - z tej samej komórki, do tej samej kobiety wysłano esemes o treści: - Witam, jutro wysyłę tobie włosy Małgosi z akt.

Gdyby ktoś faktycznie wysyłał jakiegokolwiek materiał z akt sprawy, mógłby w ten sposób przyczynić się do naruszenia integralności materiałów dowodowych, czyli popełnić przestępstwo. Chyba, że to skrót myślowy, a chodziło o wyniki badań włosów. Co na to Ireneusz M.? Znany z kwiecistych przemów, tym razem wybrał milczenie, świadomy grożących mu kolejnych zarzutów. Na pytanie sędziego

wprost, czy to on wysyłał z komórki materiały, o których mówił biegły, Ireneusz M. odpowiedział krótko: - Muszę zapoznać się z tym materiałem na piśmie, dopiero potem będę zeznawał. Do tego czasu odmawiam odpowiedzi.

Ze wysyłał skopiowane strony z zeznaniami biegłego, to jasne. O co jednak chodzi z tymi włosami? W kilkunastu grubych tomach akt sprawy, w kilku miejscach są zaplombowane koperty, których nie wolno otwierać. Są w nich właśnie dowody w postaci włosów, zebranych do tej sprawy. Tu - jak wskazał sąd - chodziło o kopertę z kępką pięciu włosów łonowych ofiary bestialskiego gwałtu, znalezionych pod damskimi figami na miejscu zdarzenia, czyli pod stołową w Miłoszykach w styczniu 1997 roku.

- To nie jest nic przeciw prawu - wyrwało się Ireneuszowi M. po tej informacji. - Chciałem to zrobić, żeby pokazać, jak te dowody są pilnowane...

Ponownie dopytany przez sędziego, czy te słowa znaczą, że to jednak on wysłał esemes z zapowiedzią przesłania włosów Dorocie M., skazany nie chciał się wprost przyznać do tego. Sprawą telefonu w celi i podejrzenia o naruszenie integralności dowodów zajmie się prokuratura.

Matka Ireneusza M., obecna na rozprawie, powiedziała nam, że chodzi o te włosy Małgosi, które nie były dotąd przebadane, a wyciągnął to na jednej z rozpraw dopiero jej syn. Powiedziała też, że Dorota M. „jest detektywem”, która dla nich nadała badanie sprawę miłoszycką. Jest Polką, ale obecnie przebywa poza granicami kraju. Możliwe, że chodzi o Dorotę M., która bardzo aktywnie wypowiada się o sprawie i publikuje zdjęcia z akt na jednej z zamkniętych grup FB, zajmującej się zbrodnią miłoszycką.

Ponieważ sąd 26 października ponownie zajmował się aresztowaniem tymczasowym Ireneusza M. (było zażalenie na przedłużenie aresztu), miał teraz dodatkowy argument za odrzuceniem zażalenia.

- Obawy matactwa, po ujawnieniu historii z telefonem w celi, są tym razem jeszcze większe - uznał sąd.

- Z tych informacji, jakie sąd uzyskał od prokuratury, nie wynika, aby mój klient w jakikolwiek sposób mataczył w sprawie czy w inny sposób utrudniał prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne - mówi nam obrońca Ireneusza M. mecenas Tomasz Stykała. - Raczej chciał się podzielić pewnymi informacjami z prasą czy w social mediach. Chciał, aby pewne dokumenty się pojawiły. W tym, co zostało ujawnione dzisiaj przez sąd, nie widzę żadnego elementu mataczenia. Możemy mówić o tym, że osoba, która jest pozbawiona wolności 4,5 roku i nie ma praktycznie żadnego kontaktu ze światem poza oficjalnymi telefonami, jeżeli chce coś przesłać, np. kartę z akt sprawy, musi to zrobić przy pomocy nielegalnego w warunkach aresztu śledczego telefonu komórkowego. Oczywiście nie wiem, czy zrobił to mój klient, bo się przecież do tego nie ustosunkował.

To nie koniec rewelacji związanych z Ireneuszem M. Jak napisał parę dni temu Marcin Rybak z „Wyborczej”, skazany zadzwonił do redakcji i powiedział, że będzie wnioskował o uchYLENIE wyroku z powodu udziału w procesie „neosędziego”. Chodzi o sędziego Pawła Pomianowskiego, jednego z dwóch wydających wyrok w sprawie miłoszyckiej. Jak pisze Rybak, do Sądu Okręgowego Pomianowski zo-

stał powołany w procedurze, w której uczestniczyła nowa Krajowa Rada Sądownicza, powołana po zmianach wprowadzonych przez PiS, a tak utworzona KRS nie daje gwarancji niezależności i niezawisłości sądownictwa od świata polityki. W innej sprawie, dotyczącej oszustw handlarza używanymi samochodami, oskarżony już złożył wniosek o wyłączenie sędziego Pomianowskiego zarzucając, że nie daje gwarancji bezstronności z powodu procedury jego powołania. Sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, gdzie od czerwca czeka na rozpatrzenie.

Jak będzie w przypadku, gdy Ireneusz M. złoży podobny wniosek w sprawie miłoszyckiej?

- Niedobrze, że nasz ustawodawca daje pole do składania tego typu wniosków - skomentował „Wyborczej” obrońca Ireneusza M.

Przypomnijmy, że na ubraniach brutalnie zgwałconej piętnastoletniej Małgorzaty biegli znaleźli ślady, nadające się do ustalenia co najmniej trzech mężczyzn, sprawców tego gwałtu. Sąd skazał nieprawomocnie dwóch, którzy nigdy się nie przyznali i kwestionują wyniki badań DNA - główny dowód w sprawie. Co z trzecim?

Ponad rok temu Grzegorz Głuszak (TVN) i Marcin Rybak (wtedy jeszcze z „Gazety Wrocławskiej”) wpadli na informację o Arturze K., ochroniarzu z tamtej miłoszyckiej dyskotece, którego DNA nie było dotąd sprawdzane. Po sprawdzeniu go wyszło na to, że bezpieczeństwa młodzieży, bawiącej się na tamtej dyskotece, pilnowali przestępcy, nieprawomocnie skazani na więzienie. Jeden był poszukiwany listem gończym, a drugi miał sprawę o gwałt. Na dodatek wywołał się z gangsterskiego półświatka Wrocławia. Artur K. zeznawał trzy dni po odkryciu ciała Małgosi, ale nie ciekawego nie powiedział. Poznał dziewczynę na zdjęciu, mówił coś o wyprowadzaniu jej z dyskotece. Z akt śledztwa nie wynika, by w 1997 roku ktoś wiedział o jego problemach z prawem. I tyle.

Jak piszą dziennikarze, ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości w jednym z krajów Unii Europejskiej: - Ma do odsiedzenia dwa wyroki za drobne oszustwa. Kary były w zawieszaniu, ale nie oddał pieniędzy i sąd zarządził osadzenie go za kratkami. Ścigany jest Europejskim Nakazem Aresztowania. Kilka lat temu został nawet złapany. Ale nie wydano go Polsce. Powód? Praworządność. Niby oficjalnie tak to nie zabrzmiało, ale

taką argumentację wyczytać można między wierszami pism, przysyłanych do wrocławskiego Sądu Okręgowego z jednego z krajów Unii Europejskiej.

Dziennikarze odnaleźli Artura. Ustatkował się, udziela się charytatywnie. Przyznaje, że tamta gangsterka to były błędy młodości. Miłoszycka tragedia, jak powiedział, siedzi mu w głowie, bo stała się rzecz straszna: - Może gdybym to zauważył, ta dziewczyna by dzisiaj żyła. Tych sk... dorwać!

Parę tygodni temu pełnomocnik Artura K. zgłosił się do sądu z informacją, że po medialnych rewelacjach na jego temat chce złożyć oświadczenie, bo ma coś istotnego do przekazania w sprawie miłoszyckiej. Sąd dostał filmik z oświadczeniem, ale ponoć nie ma tak żadnych rewelacji. Jak we wtorek napisał Marcin Rybak w „Wyborczej”, Artur K. zgodził się dobrowolnie oddać materiał genetyczny do badań. Według nieoficjalnych informacji, ich wynik jest negatywny - to nie jego DNA znaleziono na odzieży ofiary miłoszyckiego gwałtu.

W takim razie trzeci sprawca tamtej zbrodni wciąż jest na wolności.

JERZY KAMIŃSKI  
jkaminska@gazeta.olawa.pl



## OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY \* ROLETY



**W standardzie:**

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki



**Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107**

REKLAMA

# altra

szkoła możliwości



Już od września 2022 otwieramy klasy 5 i 6

startujemy z rekrutacją!



nauka



relacje



samodzielność



zdrowie

728 381 998 [altra.edu.pl](http://altra.edu.pl)

REKLAMA





# BOŻENA POTOCZNY: - Nigdy

# sobie, że ZWA

Z Bożeną Potoczny rozmawia Jerzy Kamiński

» - Jak się zostaje najstarszą studentką Akademii Sztuk Pięknych?

- Chyba najstarszą na moim roku. Na obronie innego dyplomu widziałam również ze trzy panie 60+... A jeśli o mnie chodzi, to była szybka decyzja. Centrum Kultury w Oławie od jakiegoś czasu po remoncie zaczęło sprowadzać do nas artystów z ASP na wystawy. Pojawiali się profesorowie, sami albo ze swoimi studentami. Byłam na wielu ich wystawach. W 2018 r. na jednej z nich zaczęłam rozmawiać z prof. Anną Kramm i kierowniczką Sekretariatu Studiów Podyplomowych Małgorzatą Szumiejko. Decyzję podjął szybko. Akurat było przed wakacjami, więc niewiele myśląc, nie patrząc na nic, złożyłam papiery.

» - Chyba jednak wcześniej trzeba było wypracować w sobie możliwość tej szybkiej decyzji? Wiem, że pani mówi otwarcie o swoim wieku - miała pani wtedy 73 lata - a zwykle ludzie w tym wieku to raczej na działkę, bawić wnuki, odwiedzić znajomych na cmentarzu, ale nie na studia!

- Być może wynika to z mojego niepokornego charakteru. Wiek to stan świadomości. Zdawałam na ASP w Warszawie zaraz po maturze, czyli dawno. Pojechałam tam dla ciekawych artystów - malarzy, aktorów, a ponieważ i teatr, i malarstwo zawsze były moją potrzebą, wydawało mi się, że stolica będzie najlepsza. Zachłysnęłam się tym, co tam zastałam i teoretycznie zdałam na te studia, ale... za jakiś czas przyszedł list, że nie zostałam przyjęta z powodu braku miejsc. I ta drzazga mi została na całe życie.

» - Czyli było w tej pani decyzji coś w rodzaju „to ja wam pokażę!”

- Nie to, że ja wam pokażę, ale raczej takie wyśniewione marzenie, które dobrze by było spełnić.

» - Zdaje się, że generalnie uczyła się pani w bardzo wielu miejscach.

- Zawsze mówiłam, że jestem malującą polonistką, ale życie było bardziej skomplikowane. Najpierw Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach, przerwa w nauce, dwa lata pracy w reklamie i u fotografa, powrót do PLSP, ale już we Wrocławiu, za to ukończone z wyróżnieniem w 1966. Po dyplomie na polonistyce we Wrocławiu byłam asystentem naukowym i dydaktycznym w Katedrze Literatury - do 1977 roku. Od tego czasu lubię uczyć i dzielić się wiedzą. Mam duszę edukatora, według dzisiejszej terminologii... Doktorat mnie nie dogonił. Dwójka dzieci, dojazdy bez samochodu, pociąg, tramwaj... Ambicje poszły do szuflady, przeniosłam się do Ośrodka Kultury w Oławie, gdzie zaję-

łam się teatrem i fotografią. Nie przestałam się jednak uczyć. Co jakiś czas coś mnie napadało, robiłam dyplomy i certyfikaty teatralne. Zrobiłam m.in. w Gardzienicach kurs teatru, żywego słowa i teatru lalkowego. Ale było mi mało i w 1992 roku Jerzy Stuhr wręczał mi indeks w Wyższej Szkole Sztuk Teatralnych we Wrocławiu. Te dwuletnie studia podyplomowe to było takie moje rozpędzenie się do niewyżytego studiowania. Zrobiłam je, fantastyczne rzeczy zobaczyłam, przeżyłam, realizowałam z ludźmi wrocławskiego teatru. Moim dyplomem był spektakl „Sen” z oławską grupą teatralną GDT, z promotorem Ewą Kamas. Skorzystałam ze wszystkiego. Ten pęd do uczenia się, jak widać, był we mnie i ciągle jest. Nazbierałam w życiu trochę dyplomów. Zawsze się śmiałam, że moje dyplomy siedzą w szufladach, ale dziś, pod koniec życia, myślę, że jednak się przydadzą.

» - Miała pani 73 lata, zapadła szybka decyzja, aby iść na ASP, a potem był moment zawahania?

- Nie. Żadnych zawahań. Zastanawiałam się tylko, kto będzie ode mnie starszy. Był kolega w podobnym wieku, ale jednak rok czy dwa młodszy. Zostałam więc chyba najstarszą studentką.

» - Gdy decyzja zapadła, kto pierwszy z rodziny czy znajomych popukał się znacząco w głowę?

- Nikt. Uznali, że u mnie to jest normalne. Obaj synowie zawsze mnie wspierali w moich dosyć szalonych pomysłach, szczególnie starszy, którego już nie ma. Mówił, abym spełniała swoje marzenia. Nie było żadnych wahań. Możliwe, a tak mi się wydaje, że najbardziej wahał się mąż. Po co ja tam chcę iść? Przecież maluję od dziecka, ostatnie 20 lat maluję intensywnie, prowadzę warsztaty malarskie dla OUTW w Centrum Sztuki... Ostatecznie jednak zaakceptował i nie było żadnych dyskusji na ten temat.

» - Na ASP wokół młodzi studenci, jak się pani czuła wśród nich?

- Jak ich rówieśniczka, choć warsztatowo czułam się niemal gotowa, bo całe życie dokształcałam się w gruncie rzeczy samodzielnie. Wszystkie techniki malarskie po PLSP przechodziłam sama, nikt mnie nie uczył. Od dzieciństwa farby olejne, akwarele, pędzle - to było u mnie zawsze. Przez te lata samodzielnego kształcenia się i tworzenia przesłam przez Ośrodek Kultury w Oławie i Młodzieżowy Dom Kultury we Wrocławiu, gdzie moje talenty malarskie wykorzystywałam, prowadząc grupy teatralne, robiąc scenografie, kostiumy, maski albo lalki.

» - Jak panią znam, to na tych studiach w ASP dawała pani z siebie wszystko, a tymczasem uczelnia zrewanżowała się tym, że dyplom przyszedł... pocztą.

- To prawda. I to dopiero po roku pandemii. Część zajęć trzeba było zaliczyć on-line, fotografię, projekty rzeźby. Chyba uczelnia nie bardzo wiedziała, jak covidowy problem dyplomu rozwiązać. Rok trwało uzgadnianie. Bardzo mi żal braku prawdziwych końcowych zajęć, prawdziwego pokazu dyplomowego, wręczenia dyplomów. Wirtualnie się tego nie zastąpi. Zawsze obiecuję mojemu profesorowi Waldemarowi Graczykowi, w którego pracowni malarskiej byłam, że kiedyś jeszcze zajrzę tam, a jak się zeżłę, to nawet przyjadę coś malować, bo mi brakuje tego niedokończonego semestru. „Zapraszam, zapraszam...” - odpowiada.

» - Życie studentki to nie tylko zajęcia, ale też wspólne wyjścia na piwo, nieformalne spotkania...

- Tego było bardzo mało. Cała nasza grupa potrzebowała dużo malowania, prawdziwej pracy po 5 godzin przy sztalugach, na malarstwie, rysunku, kompozycji, przy komputerach na sztuce mediów, nie mieliśmy za wiele czasu na rozrywki. Ale po pierwszym roku spotkaliśmy się w moim ogrodzie, zrobiliśmy bankiet, był też twórca dwutygodniowy plener w domu ASP w Luboradowie pod Miliczem. Pragnienie malowania i uzewnętrzniania tego, co siedzi w człowieku, bez względu na wiek, jest tak silne, że się stoi kołkiem przed sztalugą, potem mała przerwa, pije się herbatkę i od razu powrót roboty. Chce się. Buzował we mnie zakorzeniony gen uczenia się. Może to pamiątka tego, że gdy miałam 16 lat, to przerwałam naukę i pracowałam do 18. roku życia, a dopiero potem wróciłam, aby zrobić maturę? Może właśnie to spowodowało, że ciągle chcę się czegoś uczyć. To takie Sokratejskie „wiem, że nic nie wiem”.

» - Planuje pani swoją przyszłość? Że za rok będzie to, a za dwa lata tamto?

- Wydaje mi się, że planuję, ale spontan u mnie jest chyba mocniejszy, więc czasami zmieniam decyzje. Obraz po roku też potrafię zupełnie przemalować.

» - A czy w tych pani planach jest świadoma decyzja, że oto przychodzi czas, aby zwolnić?

- Nigdy nie mówię sobie, że zwalniam, bo to przykuwa do łóżka. Nie! Przy moich problemach, gdy po złamaniu nogi drugi semestr na ASP zaliczałam na wózku inwalidzkim, wszyscy



Bożena Potoczny w pracowni malarskiej na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Ostatnie zdjęcie przed pandemią

mówili mi, że jestem nie do zdarcia. I chyba coś w tym jest.

» - Ile lat miał najmłodszy student w pani grupie?

- Około trzydziestki.

» - Dogadywaliście się? Sztuka łączy?

- Tak. Sztuka łączy, chociaż przez pandemię kontakty trochę się porozjeżdżały. Największy mam z Asią, która mi bardzo pomogła, gdy korzystałam z wózka inwalidzkiego. Dusza człowiek... Fascynująca uroda, namalowałam jej dwa

portrety. Ona jest w wieku mojego syna.

» - Czy w pani kręgu przyjaciółek czy koleżanek wszystkie są podobne do pani? Pędzą do życia? Czy też są takie, które niewiele już robią, ale nigdy na nic nie mają czasu?





# Gaz podrożał, w czterech WOJEWÓDZTWACH protestują

JELCZ-LASKOWICE

Co dalej?

Przed tygodniem informowaliśmy o drastycznych podwyżkach cen gazu, które dotknęły mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice, związanych umową z firmą G.EN. Gaz. Dziś nowe informacje w sprawie

- Co możemy? Nic - mówił na naszych łamach wiceburmistrz Romuald Piórko. - Natomiast z Twardogóry otrzymaliśmy informację, że powołano tam dolnośląskiego koordynatora, który zajmuje się tą sprawą. Jako gmina podłączamy się do jego działań, zamierzamy je wspierać, wysłaliśmy pewne pisma, ale zdajemy sobie sprawę, że to nie my jesteśmy decydującym w sprawie cen gazu. Oczywiście przyłączamy się do wszelkich protestów, ale to Urząd Regulacji Energetyki ustala ceny. Dlaczego ustalił akurat taką dla G.EN. Gazu, tego nie wiem.



Kamili Tyśa

W temat aktywnie zaangażował się radny Jacek Załubski

Skoro nie można zapobiec podwyżkom, to może warto zmienić dostawcę? Z takiego założenia wyszedł radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”. Na swoim profilu w mediach społecznościowych napisał: - Podwyżki obowiązują od 1 października i dla odbiorców indywidualnych zmiana jest ze średnio 9 gr/kWh do 23 gr/kWh. Jest to podyktowane zmianą cen na rynku paliw gazowych i pośrednictwa G.EN. Gazu, które kupuje jako firma gaz od

PGNiG. PGNiG posiada taryfy dla odbiorców indywidualnych, które są obecnie na poziomie ponad 10 gr/kWh (po podwyżce!). Po zaczerpieniu informacji w spółce PGNiG, jest możliwość, aby zmienić dostawcę gazu na PGNiG.

I dalej wyliczał, co należy zrobić.

Udać się do PGNiG na ul. Gazową i wypełnić 3 druki:

\* oświadczenie składane w procesie zmiany sprzedawcy paliwa gazowego;

\* oświadczenie dotyczące tytułu prawnego do korzystania z lokalu/objektu;

\* pełnomocnictwo do zmiany sprzedawcy paliwa gazowego.

- Warto też wziąć ze sobą umowę z dotychczasowym dostawcą gazu i/lub fakturę za ostatni okres rozliczeniowy - pisał Załubski. - Podwyżki będą, to oczywiste, ale PGNiG to spółka skarbu państwa i nie będą one (przynajmniej na razie) tak drastyczne jak obecnie w G.EN. Gazie. Jednocześnie istnieje realna możliwość odmowy świadczenia usługi dystrybucyjnej przez G.EN. GAZ, a tym samym brak możliwości zawarcia umowy kompleksowej. Właścicielem sieci jest spółka i może ona

odmówić, ale tylko opłaty dystrybucyjnej/przesyłowej, co oznacza, że faktura będzie na PGNiG za wszystko, a oni rozliczą się za przesył do G.EN. Gazu, co i tak wyjdzie dużo taniej. Proszę oczywiście się też zorientować samodzielnie, ale na chwilę obecną, w mojej ocenie, zmiana operatora jest dużo korzystniejsza.

Minęło kilka dni i pojawiły się nowe wieści. W Tarnowie Podgórnym odbyło się spotkanie z prezesem spółki G.EN.

Gaz Energia. Temat obserwował radny Jacek Załubski.

- Jestem po rozmowie z radną gminy Czernica i informuję, że zawiązany został komitet protestacyjny na terenie czterech województw - dolnośląskiego, wielkopolskiego, zachodniopomorskiego i pomorskiego - mówi Załubski. - Zebrano 18 000 podpisów. Mają zostać stworzone oficjalne pisma od komitetu i wysłane do: prezesa URE, ministra klimatu Michała Kurtyki, oraz ministra aktywów państwowych Jacka Sasina. Prezes G.EN. Gazu na spotkaniu nie odnosił się merytorycznie do zadawanych pytań i tak naprawdę nie osiągnięto żadnego porozumienia. Jedyną słuszną opcją na tę chwilę jest zmiana dostawcy gazu na PGNiG. Przemawiają za tym: dużo niższa cena za kWh gazu (10,8 gr), spółka skarbu państwa i taryfa dla klientów indywidualnych. W perspek-

tywie są podwyżki, ale nie tak drastyczne. Miejmy nadzieję, że spółka G.EN. Gaz nie będzie opóźniała możliwości zmiany dostawcy. Jeżeli ktoś ma jakieś pytania w sprawie możliwości zmiany dostawcy, to proszę o kontakt (można przez Facebooka - facebook.com/JacekZalubski), chętnie wyjaśnię i wytłumaczę, jak można to zrobić. Jednocześnie informuję, że do niczego nie nakłaniam, szukam tylko korzystniejszych rozwiązań i nimi się dzielę, a w mojej ocenie takim jest zmiana dostawcy gazu. Z tego, co się orientuję, to duża część mieszkańców osiedla Laskowice oraz gminy Czernica już to uczyniła. W czwartek 28 października o godz. 17.00 w PSP nr 1 odbędzie się spotkanie dla mieszkańców Osiedla Laskowice. Głównym tematem ma być zmiana dostawcy.

(KT)



Jedyną nadzieją na niższe rachunki jest zmiana dostawcy? Wiele wskazuje na to, że tak

## NOWA POWIEŚĆ KRÓLOWEJ POLSKIEGO DOMESTIC NOIR!

27 PAŹDZIERNIKA 2021

WYDAWNICTWO  
**KOBIECE**

🔍 [wydawnictwokobiece.pl](http://wydawnictwokobiece.pl)  
 📖 [kobiece](https://www.facebook.com/kobiece)  
 📷 [wydawnictwo.kobiece](https://www.instagram.com/wydawnictwo.kobiece)

# Co KAROLAK tu robi?

POWIAT

Nowa scena

**Na początku sierpnia na fanpage'u Tawerny Kapitańskiej pojawiła się zagadkowa informacja, że od września Tomasz Karolak będzie kucharzem. I tyle**

W komentarzach zawrzało. Od burty do burty, czyli jak to na statku. Jedni byli zachwyceni, że znany aktor ma być kucharzem. Inni mocno przestraszeni, bo jednak woleliby, aby gotowała nadal Ania Strażyńska. W każdym razie zainteresowanie było. I wiele pytań. Teraz wiadomo już, że informacja miała związek z nowym serialem POLSATU pod tytułem „Kuchnia”, gdzie Tomasz Karolak gra jedną z głównych ról - jest wymagającym szefem kuchni.

Na stronie POLSATU czytamy, że serial opowiada o życiowych i zawodowych perypetiach grupy kucharzy renomowanej restauracji specjalizującej się w kuchni francuskiej. Młody bohater serialu, początkujący kucharz Maks, to mistrz wpadek. W tę postać wciela się Patryk Cebulski, znany z innej komediowej produkcji stacji, „Kowalscy kontra Kowalscy”. Nowa praca stawia przed nim wyzwania,

którym nie do końca potrafi sprostać. Już pierwszego dnia musi zbudować relację z ekipą genialnego, ale aroganckiego i wybuchowego szefa kuchni (Tomasz Karolak). A to dopiero początek jego zabawnych perypetii.

W reklamowym filmiku Karolak mówi, że opowieść o kuchni w luksusowym lokalu jest tylko pretekstem do ukazania historii ludzi tam pracujących: - Bohaterowie mają różne życiorysy, problemy, mimo że tworzą fenomenalny zespół kucharzy najwyższej klasy. Okazuje się, że każda z postaci, także mój bohater, musi ponieść koszty bycia najlepszym, co odbija się na życiu prywatnym. To lekka opowieść o ludziach, która moim zdaniem świetnie sprawdzi się w dzisiejszych czasach. Ona może pocieszyć i rozśmieszyć widzów, być w dobie pandemii momentem wytchnienia.

A co ma do tego wszystkiego ścinawska Tawerna Kapitańska? Otóż ma.

## Tu się uczył gotować

- A dokładniej uczył się u Ani tego, jak być szefem kuchni - mówi Tomasz Strażyński. I uspokaja, że Karolak tylko przygotowywał się do roli, nie będzie na stałe gotował w Tawernie

Kapitańskiej, choć spokojnie mógłby.

- Bo naprawdę dobrze gotuje - zapewnia Ania Strażyńska. - Ludzie go z tej strony nie znają, a ja jadłam to, co przyrządzał i było smaczne. Specjalizuje się w prostej kuchni.

Mimo teoretycznych możliwości nie będzie więc zmiany w kuchennej obsadzie Tawerny. Tomasza Karolaka można jednak będzie tam zobaczyć w jego naturalnym aktorskim środowisku, bo już w grudniu przyjedzie ze spektaklem „Niespodziewany powrót”, uruchamiając tym samym sceną teatralną w Ścinawie Polskiej.

## Teatr na Odrze

- Zapowiadam otwarcie Teatru Kapitańskiego w Tawernie - mówi Tomasz Karolak w filmiku reklamowym na profilu FB Tawerny. - Pierwsze przedstawienie 8 grudnia.

Chodzi o spektakl wystawiany zwykle w prywatnym teatrze IMKA, założonym w 2010 roku przez Tomasza Karolaka w Warszawie.

I tu mamy dwie informacje. Dobrą i złą. Ta dobra, a nawet świetna jest taka, że Karolak partnerować w spektaklu będzie samemu Danielowi Olbrychskiemu. Ta zła jest taka, że - niestety - biletów na spektakl już nie ma.



- Jestem w Tawernie Kapitańskiej częściej niż we własnym teatrze - żartuje Tomasz Karolak. - Taką magię ma Ania Strażyńska (na fot. obok niego)

I tu wypada się zatrzymać, aby wyjaśnić sytuację zdezorientowanemu czytelnikowi. Otóż od jakiegoś czasu w Ta-

wnie Kapitańskiej występują znani artyści, ostatnio np. Golec uOrkiestra, Beata Kozidrak, Andrzej Piaseczny, Jacek Kawalec, Krzysztof Skiba, Jerzy Kryszak, przy czym o ich występach dowiadujemy się zazwyczaj już po, z profilu FB Tawerny. Biletów wcześniej nikt nie sprzedawał, nie zachęcał do ich kupienia, nie zapraszał. W takim razie co jest grane?

- Tawerna Kapitańska to jest lokalna restauracja dla wszystkich i wszystkich zapraszamy na jedzenie - tłumaczy Tomasz Strażyński, współwłaściciel Tawerny. - Pewne atrakcje oferujemy jednak wyłącznie naszym stałym gościom. Nie sprzedajemy samego biletu, tylko z kolacją. Zaczyna się od poczęstunku, potem przerwa na przygotowanie spektaklu czy koncertu, a po nim dalsza część kulinarna i zabawa. Tak to zwykle wygląda. W cenie są potrawy i napoje, a także bilet na wydarzenie. Po występie jest bezpośredni kontakt z artystami, którzy wychodzą do widzów, można sobie zrobić z nimi zdjęcie, porozmawiać.

- Jak wcześniej próbowa- liśmy oferować bilety na takie wydarzenia w normalnej sprzedaży, informacja wracała do nas rykoszetem, że jak to, taki drogi bilet, że my nie chcemy jeść, tylko pooglądać czy posłuchać - dorzuca Anna Strażyńska.

- Nie informujemy o takich imprezach szerzej, bo w pierwszej kolejności oferujemy je stałym klientom

- mówi Tomasz Strażyński. - Tak jak salon samochodowy zaprasza swoich klientów na różne imprezy, np. premiery nowego modelu. My też wydarzenia łączymy z pokazem naszych nowych dań, to jest też rodzaj podziękowania dla gości, którzy nas stale odwiedzają. A mamy takich sporo. Robili u nas ślub, potem chrzciny, komunie itd. Są z nami od kilkunastu lat. To do nich dzwoniemy w pierwszej kolejności i im oferujemy nasze atrakcje.

Oczywiście jeżeli z jakiegoś powodu zostałyby bilety, właściciele Tawerny nie wykluczają skierowania ich do normalnej dystrybucji. Jeśli ktoś bardzo chciałby kupić bilet, zawsze może też próbować przez FB, ale właściciele Tawerny uprzedzają, że akurat na ten spektakl już nie ma biletów, wszystkie dawno się rozeszły, więc nie ma co próbować.

A ile takie bilety właściwie kosztują? Właściciele nie chcą mówić o konkretnych cenach, bo za każdym razem cena jest inna - mogą napisać tylko tyle, że bilet kosztuje w granicach kilkuset złotych. Zapowiadają, że na grudniowym spektaklu się nie skończy. Ten sam teatr wystąpi w Tawernie jeszcze najprawdopodobniej w styczniu, a potem będą tam inne wydarzenia, także teatralne czy kabaretowe. Przynajmniej raz w miesiącu.

JERZY KAMIŃSKI



**TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!**

W „Niespodziewanym powrocie” Daniel Olbrychski wciela się w postać aktora, który ma zagrać króla Leara. Szczególna trema i wielkie nadzieje związane z podjęciem tak dużego aktorskiego wyzwania nie są Olbrychskiemu obce. W końcu sam mierzył się z nimi, kiedy grał główne role w spektaklach Szekspira.

Tę dla aktorskich rozterek są skomplikowane relacje rodzinne - kłopoty z partnerami, rodzicami i dziećmi, które niezwykle bawią, jeśli tylko nas nie dotyczą!

Ważną postacią jest zwłaszcza syn głównego bohatera - w tej roli doskonale znany publiczności z wielu produkcji telewizyjnych i kinowych Tomasz Karolak. Aktor o dużym talencie komediowym w wejściem w postać też nie będzie miał problemu - w końcu synem jest od urodzenia!

Bilety na spektakle teatru IMKA w Warszawie kosztują w granicach 50-150 zł

## OŁAWA

## Inwestycje

26 października oficjalnie przekazano inwestorowi budynek po starym sądzie. Mieszkania mają być gotowe za 2,5 roku

O tym, że w budynku przy ul. 1 Maja 11 powstaną mieszkania TBS i siedziba Klubu Seniora, mówiło się od dłuższego czasu. Obiekt jest bowiem we władaniu Towarzystwa Budownictwa Społecznego od roku 2017 roku, ale też pod ścisłą kontrolą wojewódzkiego konserwatora zabytków, przez co długo trwały rozmowy i uzgodnienia. Zachowało się tam bowiem wiele starych i cennych elementów architektonicznych. Trzeba było dokładnie ustalić, które pomieszczenia i jak mają być zrealizowane i wykończone. To - jak mówi Władysław Niemas, prezes TBS - miało wpływ na zakończenie projektu technicznego i jego wycenę. W tzw. międzyczasie prowadzono też uzgodnienia z władzami miasta, co do tego, jak będą wyglądać i do czego służyć pomieszczenia przeznaczone ostatecznie na Klub Seniora, który znajduje się

# Już remontują. Będą nowe mieszkania



W przekazaniu inwestorowi budynku przy 1 Maja 11 wzięło udział wielu gości

na dole i w piwnicy budynku.

W końcu udało się wszystko dopiąć i we wtorkowe popołudnie burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oficjalnie przekazał budynek głównemu inwestorowi, czyli Towarzystwu Budownictwa Społecznego w Kamiennej Górze oraz wyłonionemu wykonawcy, firmie - AKBiK z Wrocławia.

- Jestem zadowolony, że udało nam się sprostać potrzebom, jakie przedstawił burmistrz, a także konserwator zabytków - mówił podczas spotkania prezes Niemas. - Co do dalszych kroków, jakie będziemy podejmować przy realizacji zadania, liczę na pomoc burmistrza, bo zapewne będzie się tu dużo działo, ale wierzę, że damy

radę. Budynek przy ul. 3 Maja był gorszy i daliśmy radę, więc i tu się uda.

Burmistrz Tomasz Frischmann przypomniał, że to kolejna inwestycja realizowana przez TBS w zabytkowych obiektach miasta. Nawiązując do historii dodał, że potocznie zwany „starym sądem” budynek przy ul. 1 Maja przed wojną był reprezentacyjną kamienicą mieszkalną. Po wojnie mieściła się w nim komendantura armii radzieckiej, później sąd, a następnie siedziba m.in. straży miejskiej i ośrodka pomocy społecznej. Swego czasu był też wykorzystywany przez policję, gdy remontowano komendę.

- Teraz przyszedł czas na ten obiekt i nie możemy się już doczekać efektów - mówił Tomasz Frischmann. Zwracając się do wykonawcy zadania dodał: - Chciałbym zwrócić uwagę, że będzie miał pan bardzo dużo społecznych inspektorów nadzoru, ponieważ ten budynek jest naszą kartą historyczną i może być dużo



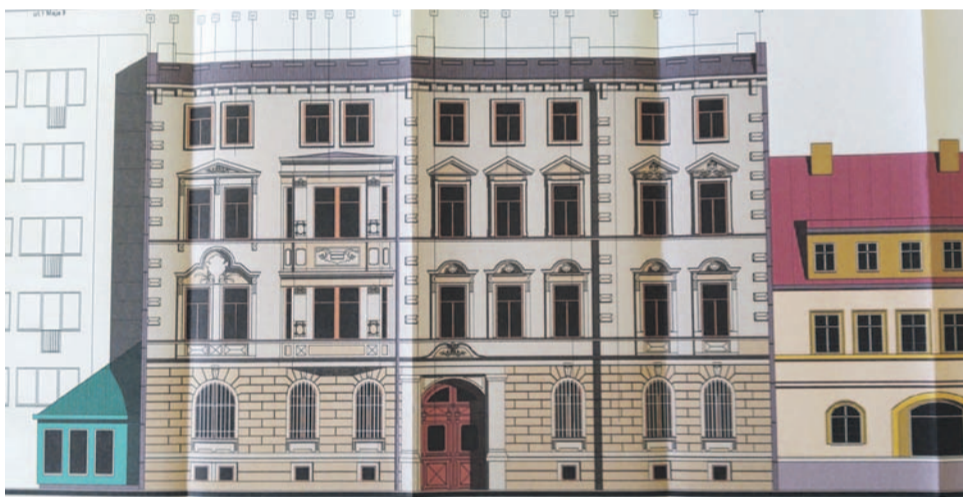
W zabytkowym obiekcie jest wiele elementów, które zostaną zachowane, w tym schody

zapytań w trakcie realizacji remontu.

Burmistrz dziękował za współpracę prezesowi Niemasowi, który - jego zdaniem - jest specjalistą od budynków zabytkowych. Wyrzucił też przekonanie, że warto inwestować w ten obiekt i przekazywać kolejne do remontów, bo widać efekty. Remont ma potrwać 30 miesięcy. Na górnych kondygnacjach powstanie 14 mieszkań wielkości od ponad 40 metrów kwadratowych do ponad 60. Na dolnych znajdzie

się wspomniany Klub Seniora. Wartość inwestycji to 11 mln zł, w tym udział miasta Oława - 60%. Przy czym warto zauważyć, że miasto otrzymało już dofinansowanie na realizację tego zadania i spodziewa się kolejnej, co - jak zauważył burmistrz - zmniejszy udział własny samorządu.

TEKST I FOT.:  
WIOLETTA KAMIŃSKA  
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Tak będzie wyglądać elewacja frontowa po remoncie



Tak obecnie wygląda kamienica przy ul. 1 Maja 11

## Granty dla rodzin pracowników PGR. Warto wnioskować!

## POWIAT

## Pieniądze

Do 20 tysięcy dzieci ma trafić sprzęt elektroniczny. Czy nasi też skorzystają?

W piątek 22 października czytelnik poinformował nas, że próbował uzyskać w Urzędzie Gminy Oława informację, czy samorząd ten zamierza wnioskować o dołączenie do programu wsparcia dla dzieci z rodzin byłych pracowników PGR. Z jego relacji wynika, że nie dowiedział się nic, przetrucano go do różnych osób, żadna nie potrafiła mu odpowiedzieć, a poza tym odniósł wrażenie, że urzędnicy mają pretensje, że w ogóle zavraca im głowę. Czy gmina zamierzała o granty i będzie zachęcać mieszkańców do zgłoszeń? Jeśli nie, to czy planuje złożenie odpowiedniego wniosku? Jeśli tak, to w jaki sposób mieszkańcy, którzy chcieliby uzyskać wsparcie mogą się zgłaszać? Te pytania zadał nam wójt. W po-

niedziałek 25 października odpowiedział nam wicewójt Tomasz Oleksyn. Najpierw jednak wyjaśnimy, o co chodzi w programie.

Laptopy, komputery stacjonarne, dostęp do internetu i niezbędne akcesoria - taki sprzęt dla uczniów będą mogli kupić samorządowcy za pieniądze z programu wsparcia, finansowanego z Funduszy Europejskich kwotą 80 milionów złotych. Sprzęt ma trafić do 20 tysięcy dzieci - rodzin byłych pracowników PGR.

- Pandemia pokazała, jak duże jest wykluczenie cyfrowe terenów popegeerowskich. Potrzeba zakupu sprzętu komputerowego jest jedną z najpilniejszych. Ten program to odpowiedź na tę potrzebę - mówi Paweł Szefermaker, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. - To kolejny program wsparcia dla gmin, gdzie funkcjonowały PGR-y. Po środkach na inwestycje - tym razem pomoc kierujemy do dzieci w wieku szkolnym, które potrzebują sprzętu komputerowego, by mieć równe szanse edukacyjne.

Przeciwdziałanie cyfrowemu wykluczeniu dzieci z rodzin byłych pracowników PGR-ów

CYFROWA GMINA

### CO Z GMINĄ OŁAWĄ?

- Do piątku 29 października do godziny 15.00 w sekretariacie Urzędu Gminy można osobiście składać wnioski do programu Cyfrowa Gmina „Granty PPGR” - mówi wicewójt Tomasz Oleksyn. - Wersję elektroniczną, w postaci skanów podpisanych oświadczeń można przesłać na adres: w.dudzik@gminaolawa.pl w nieprzekraczalnym terminie do 31 października.

Kto może otrzymać grant? Uprawnionymi do otrzymania grantu są osoby, które

są mieszkańcami miejscowości, w których niegdyś funkcjonowało państwowe przedsiębiorstwo gospodarki rolnej. To Maszków, Miłonów, Marcinkowice, Oława, Lizawice, Siecieborowice, Drzemlikowice, Gaj Oławski, Marszowice, Zabardowice, Gać, Godzikowice, Jankowice, Jankowice Małe, Psary, Siedlce, Sobocisko, Stanowice, Stary Górnik, Stary Otok, Zakrzów, Ścinawa i Ścinawa Polska oraz są członkami rodzin (krewnymi w linii prostej - rodzice, dziadkowie, pradiadkowie) osób, które pracowały niegdyś w zli-

kwidowanym państwowym przedsiębiorstwie gospodarki rolnej.

Więcej szczegółów oraz wzory dokumentów (wniosków) do pobrania - na stronie gminaolawa.pl.

JAK  
W DOMANIOWIE?  
NIECO WIĘCEJ  
CZASU.

Urząd Gminy informuje, że warunkiem zakwalifikowania do udziału w projekcie jest m.in. złożenie przez opie-



Wicewójt Tomasz Oleksyn potwierdził, że w gminie Oława będzie można starać się o granty

kuna prawnego dziecka lub ucznia szkoły średniej, który osiągnął pełnoletność, stosownego wniosku i oświadczenia o uprawnieniu do ubiegania się o wsparcie, który będzie podstawą do złożenia wniosku w ramach projektu „Granty PPGR” przez Gminę Domaniów. Dokumenty w przypadku tej gminy należy złożyć do 4 listopada w siedzibie: UG Domaniów (sekretariat pokój nr 2). Kontakt w sprawie naboru: 71-301-73-60. Wnioskodawca może dołączyć na potwierdzenie pracy w PPGR (do wglądu) np. umowę o pracę, angaż, książeczkę ubezpieczeniową, świadectwo pracy bądź inny dokument.

(KT)

## JELCZ-LASKOWICE

## Sesja RM

Radni podjęli uchwałę w sprawie wprowadzenia programu „Gmina J-L przyjazna osobom niepełnosprawnym”

- Do zadań własnych samorządu należy podejmowanie działań wynikających z rozpoznanych potrzeb mieszkańców, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych - czytamy w uzasadnieniu. - Podstawowym celem jest wspieranie i poprawa warunków życia przez zwiększenie szans rozwojowych i życiowych osób niepełnosprawnych, poprzez dostępność do edukacji, sportu, wydarzeń kulturalnych oraz usług.

Uchwała dzieli osoby z niepełnosprawnościami na dwie grupy:

\* dzieci do szesnastego roku życia z aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności, młodych między 16 a 25 rokiem życia, posiadających orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności albo posiadających równoważne orzeczenie o rehabilitacji zawodowej i społecznej;

\* dorosłych po 25 roku życia posiadających aktualne orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności i spełniających w dniu złożenia wniosku warunki do ustalenia prawa do zasiłku pielęgnacyjnego lub równoważnego orzeczenia o rehabilitacji zawodowej i społecznej.

Partnerami programu są jednostki organizacyjne gminy Jelcz-Laskowice, podmioty powiązane strukturalnie lub kapitałowo z gminą J-L, organizacje pozarządowe, firmy i przedsiębiorcy, którzy zaoferują ulgi, zwolnienia lub preferencje, przeznaczone dla beneficjentów.

Zakres ulg, zwolnień i preferencji regulują konkretne uchwały RM oraz akty wewnętrzne poszczególnych jednostek. Prywatne firmy, chcące dołączyć do programu mogą podpisać z burmistrzem

# SKORZYSTAJĄ OSOBY z niepełnosprawnościami



Jelcza-Laskowic stosowne porozumienie. Pełen katalog ulg, z których mogą korzystać osoby z niepełnosprawnościami, pojawi się niebawem w Biuletynie Informacji Publicznej. Podmioty, które weszły do programu, zobowiązały się także do przekazania mieszkańcom informacji o swoich propozycjach.

Głosowanie poprzedziła krótka dyskusja, którą rozpoczęła radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”:

- Chciałbym zaproponować, by w przyszłości rozszerzyć tę uchwałę. Osoby niepełnosprawne w większości przypadków potrzebują opiekuna. Często poruszają się z pomocą innych i jak popatrzymy np. na Wrocław, to tam ulgi

dotyczą również opiekunów. Bardzo proszę o rozpatrzenie takiej możliwości, by dodać ich do uchwały. Drugie pytanie - czy burmistrz wnioskuję do prywatnych przedsiębiorców, by wprowadzali u siebie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych? Chodzi o takie sprawy jak chociażby podjazd przy Centrum Sportu i Rekreacji, ruszając od chodnika w stronę przejścia dla pieszych. Często opiekun ma problem, by utrzymać wózek, gdy zbliża się jakiś pojazd. Drugi przykład to duży market w Jelczu-Laskowicach i tak zwany kołowrotek przy wejściu. Dobrze by było, gdyby gmina reagowała, chociażby za pomocą jakiegoś listu intencyjnego. Warto apelować o likwidowanie barier, co bez

wątpienia wpłynęłoby na poprawę warunków życia.

Odpowiedział wiceburmistrz Marek Szponar: - Oczywiście w przyszłości program będzie mógł zostać zmodyfikowany i zapewne rozszerzymy go o wspomniane przez pana osoby. Natomiast informuję, że na tym etapie nie jesteśmy jeszcze w stanie przewidzieć, ile osób będzie chciało i mogło z programu skorzystać. Jest on kierowany nie tylko do naszych mieszkańców, ale do wszystkich osób niepełnosprawnych, które w danym czasie będą na terenie gminy przebywać. Głównymi beneficjentami są oczywiście nasi mieszkańcy, więc możemy powiedzieć, że w ciągu ostatnich 5 lat wydano przeszło 1600 legity-

macji dla niepełnosprawnych dorosłych i ponad 280 dla dzieci. To dość duża grupa. Poczekajmy i jeśli po roku zobaczymy, że program się przyjął, również pod kątem finansowym, to wpisujemy do niego opiekunów. Co do kwestii barier architektonicznych, to jak najbardziej pełnomocnik Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice może podjąć - i na pewno już podejmował - działania, polegające na wysyłaniu próśb do podmiotów prywatnych.

Radna Janina Hernas z Koalicji 2018-2023 nie odniosła się bezpośrednio do projektu uchwały, ale pozostała w tematyce pomocy osobom potrzebującym: - Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie rozpoczęła rekrutację do Dziennego Domu Opieki Medycznej. Mogą w nim przebywać nie tylko osoby niepełnosprawne, ale też te, które ukończyły 65 rok życia. Będą tam miały zagwarantowaną opiekę pielęgniarską, rehabilitację i posiłki - bezpłatnie. Jeśli pacjent się zgodzi, będzie miał również możliwość darmowego transportu z domu do DDOM oraz z powrotem. Uważam, że to bardzo korzystna oferta, więc dziwię się, że z terenu naszej gminy zgłosiła się tylko jedna osoba. W razie pytań proszę o kontakt ze mną w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w J-L.

20 radnych było za przyjęciem uchwały. Tomasz Rygielski nie zagłosował przez problemy techniczne.

KAMIL TYSA  
ktysa@gazeta.olawa.pl

Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie informuje o procesie rekrutacji Uczestników w ramach realizacji projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPO woj. dolnośląskiego na lata 2014 - 2020 „Utworzenie Dziennego Domu Opieki Medycznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Oławie”, zapewniającego bezpłatną opiekę medyczną w warunkach zbliżonych do warunków domowych, we wszystkie dni robocze, od godz. 7:00 do 15:00.

Wsparcie skierowane jest do mieszkańców Oławy i powiatu oławskiego, osób niesamodzielnych, w szczególności powyżej 65 lat, których stan zdrowia nie pozwala na pozostawanie wyłącznie pod opieką podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, a jednocześnie nie wymagają całonocnego nadzoru lekarskiego i pielęgniarskiego realizowanego w trybie stacjonarym.

W ramach wsparcia uczestnik otrzyma m.in.:

- \* opiekę pielęgniarską;
- \* usprawnianie ruchowe realizowane przez fizjoterapeutę terapię zajęciową;
- \* konsultacje lekarza geriatry i lekarza rehabilitacji medycznej;
- \* opiekę psychologiczną porady dietetyka w razie potrzeby transport do i z DDOM.

Kontakt w sprawie szczegółów rekrutacji pod numerem telefonu 71-301-13-74 lub poprzez adres mailowy ddom@zozolawa.wroc.pl.

## JELCZ-LASKOWICE

## Rywalizacja

16 października na strzelnicy brackiej w parku strzeleckim Matczyna Góra odbył się turniej o tytuł króla żniwnego

- Tradycja ta sięga początków XIX wieku - mówi sekretarz Strzeleckiego Bractwa Kurkowego Grodu Jelcz-Laskowice Jacek Mikołajczyk. - Nawiązuje do święta plonów, czyli dożynek. Zrodziła się i najpopularniejsza była wśród mieszkańców miast wywodzących się ze wsi. Strzelania o tytuł króla żniwnego, dzięki dużej popularności, szybko stały się trwałym elementem kalendarza imprez organizowanych przez Bractwa Kurkowe. Tarcze, do których strzelano, nawiązywały tematycznie do żniw. Podobnie jest z odznakami, których dekoracją są kłosa zboża w różnej konfiguracji. Zwyczaj ten przetrwał do dziś i w większości bractw

## KRÓLEM Jarosław Czachor

jest kultywowany jako jeden z elementów podtrzymywania tej pięknej tradycji.

Bracia kurkowi z Jelcza-Laskowice strzelali z broni czarnoproszowej. Tym razem regulamin turnieju przewidywał rywalizację zarówno z pistoletu jak i karabinu czarnoproszowego. Suma punktów była podstawą do uznania zwycięzcy i jego zastępców.

Zwycięzcą, czyli królem żniwnym AD 2021 został Jarosław Czachor. Na podium sta-

neli Waław Drewnik i Michał Mitek (tytuł pierwszego i drugiego rycerza królewskiego). W strzelaniu z pistoletu czarnoproszowego najlepszy był Michał Mitek. Drugie miejsce zajął Jarosław Czachor, a trzecie Zbigniew Frąckowiak. Jeśli chodzi o karabin czarnoproszowy, najcelniej trafił Jarosław Czachor, ale świetnie spisali się też Waław Drewnik i Stanisław Małkiewicz.

Laureatów wyróżniono odznakami, pucharami oraz



Od lewej: Zbigniew Frąckowiak, Stanisław Małkiewicz, Michał Mitek, Jarosław Czachor i Waław Drewnik

dypłomami. Ustupujący król - Stanisław Małkiewicz - w podziękowaniu za duże zaangażowanie i wkład pracy na rzecz bractwa, został uhonorowany

pamiątkową, kryształową statuetką. Annę Kubowicz odznaczono Krzyżem Rycerskim Orderu Zasługi Zjednoczenia KBS RP. Aktu dekoracji doko-

nali hetman Eligiusz Piechota i wicehetman okręgu Śląskiego ZKBS RP - Aleksander Mitek.

(KT)

## OŁAWA

## Kultura

Przypominamy o naborze do dziecięcego zespołu wokalnego prowadzonego przez Centrum Sztuki

Koncepcją i celem mającego powstać zespołu jest:

\* nauka zespołowego i solowego śpiewu, kształcenie i doskonalenie słuchu muzycznego,

\* praca nad oddechem, emisją głosu i intonacją dźwięków, doskonalenie dykcji i poprawnej wymowy,

\* praca nad wokalną interpretacją piosenek; nauka śpiewu „ze zrozumieniem”,

\* praca z mikrofonem i praca w studio nagrań – przygotowanie materiału muzycznego i nagranie płyty „demo” w studio muzycznym Centrum Sztuki,

# Lubisz śpiewać? Przyjdź na przesłuchanie

\* wspólne opracowanie programu artystycznego i przygotowanie do występów przed publicznością podczas imprez kulturalnych organizowanych przez Centrum Sztuki,

\* zabawa muzyką i czerpanie radości ze wspólnego śpiewania!

Dzieci w wieku 7-11 lat zainteresowane nauką śpiewu i kształceniem umiejętności wokalnych mogą wziąć udział w przesłuchaniach, które odbędą się 9 listopada o godz. 17:00 w sali widowiskowej

Ośrodka Kultury przy ul. 11 Listopada 27.

Na spotkanie należy przygotować na pamięć: jedną piosenkę śpiewaną a'capella i krótki tekst mówiony (na przykład ulubiony wierszyk). O przyjęciu do zespołu decydować będą podstawowe predyspozycje muzyczne dziecka, takie jak zdolność do rozpoznawania różnic

dźwięku i ich powtarzania oraz poczucie rytmu, a także poprawna wymowa.

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt z instruktorem: tel. 71/735-15-75 wew. 16, zg@kultura.olawa.pl, w celu wcześniejszego zgłoszenia udziału w przesłuchaniach.

(KT)

## Nabór do dziecięcego zespołu wokalnego

Termin i miejsce przesłuchań:

**9 listopada  
godz. 17:00**

Sala widowiskowa Ośrodka Kultury  
ul. 11 Listopada 27 w Oławie  
(filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie)

Zapraszamy dzieci w wieku 7-11 lat.  
Szczegółowe informacje dot. wymagań na [www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

## Pomysłowo

## OŁAWA

## Kultura

Pod takim hasłem będą się odbywały kreatywne warsztaty dla dzieci z Szymonem Barabachem

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza dzieci w wieku 7-10 lat na warsztaty „Pomysłowo” z Szymonem Barabachem, które odbędą się 4 listopada o godz. 17:00 w OWE Odra (sala 106, pierwsze piętro). To spotkanie, na którym dzieci nauczą się, że myślenie to

znakomita zabawa. Będą wspólnie tworzyć, przetwarzać i łączyć. Jako tworzywa i narzędzi użyją myśli, liter, słów, wspomnień, skojarzeń, obrazów i kolorów.

Udział w warsztatach jest nieodpłatny, ale obowiązują zapisy: zg@kultura.olawa.pl, 71/735-15-75 wew. 16 lub 661-425-369.

Zajęcia poprowadzi oławski artysta Szymon Barabach – pisarz, autor tekstów piosenek i tekstów satyrycznych. Autor książek dla dzieci „Rymosmaki” i „Leksykon strachów domowych”. Miłośnik jazzu, funku, czytania i dobrej kuchni.

(KT)

Centrum Sztuki w Oławie

## Warsztaty dla dzieci „Pomysłowo”

z Szymonem Barabachem

4 listopada godz. 17:00-18:30  
OWE Odra, sala 106 (I piętro)

Wstęp wolny, obowiązują zapisy:  
zg@kultura.olawa.pl,  
71/735 15 75 wew. 16,  
661-425-369

@kultura.olawa @kultura.olawa  
[www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

**BILETY 95zł**

10 LISTOPADA 2021 GODZ. 19.00.

## EWA BEM KONCERT

Centrum Sztuki w Oławie [WWW.KULTURA.OLAWA.PL](http://WWW.KULTURA.OLAWA.PL)

2021 PAŹDZIERNIK 10

ul. Młyńska 3, Oława  
bilety@kultura.olawa.pl  
tel. 71 735 15 70

SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY MIASTA OŁAWA

OD 1923

## KINO ODRA

### REPERTUAR 2021

PIĄTEK 28.10	SOBOTA 30.10	NIEDZIELA 31.10	PONIEDZIAŁEK 01.11	WTOREK 02.11	ŚROGA 03.11	CZWARTEK 04.11
15:15 Rodzina Addamsów 2 17:15 Furioza 20:00 Diuna	13:00 Rodzina Addamsów 2 15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Diuna 20:00 Furioza	13:00 Rodzina Addamsów 2 15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Furioza 19:45 Diuna	15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Diuna 20:00 Furioza	15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Furioza 19:45 Diuna	15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Diuna 20:00 Furioza	15:00 Rodzina Addamsów 2 17:00 Furioza 19:45 Diuna

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.  
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:  
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)  
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.

Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:  
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)  
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

OLAWA POWIATOWA [tuolawa.pl](http://tuolawa.pl)

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

[www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

Centrum Sztuki w Oławie

## WYSTAWY W GALERIACH LISTOPAD 2021

**1.**

GALERIA OKO /parter

**3/10/2021**

Wystawa prac studentów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu im. Eugeniusza Gepperta pod kierunkiem prof. ANNY MARIÍ KRAMM

- DOMINIKA MUSZYŃSKA - Save Space
- ANNA LEWOCIK - Personifikacje miejsca
- DOMINIKA MATUSIEWICZ - Białe czarne
- EWA NIŚKIEWICZ - KRAWCZYK - Painterly warship
- AGATA ROME DZIDA - Martwe ożywione

WERNISAŻ : 4.11.2021 /czwartek/ godz. 18:00

**2.**

WYSTAWA NR 1 I NR2 (I PIĘTRO):

ELŻBIETA LIGENZA

"MISZ-MASZ" - malarstwo

WYSTAWY W GALERIACH  
OŚRODEK KULTURY W OŁAWIE,  
Filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie,  
ul. 11 Listopada 27  
[www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

# Dla seniorów, dla kobiet i dla maluchów

OŁAWA  
Kultura

**Kino Odra wznawia seanse cykliczne!**

Jesienną porą powracają cykle filmowe, zawieszane na okres ostatnich miesięcy. Na kinowym ekranie pojawiają się coraz ciekawsze tytuły, kolejne tygodnie oferują gorące premiery, dlatego mamy nadzieję, że jest to znak powrotu dobrych czasów kina.

W październiku „Odra” wznawiała pokazy Kina Seniora, a w listopadzie zaprasza na seans w ramach Kina w Spódnicy. 5 listopada o godz. 20.00 będzie można zobaczyć film „Bo we mnie jest seks”, inspirowany postacią Kaliny Jędrusik. Historia filmowa jest ważnym fragmentem z życia aktorki, o której śmiało można powiedzieć, że jest największą ikoną polskiej popkultury. To opowieść pełna wznoszeń i upadków jej zawrotnej kariery. Wydarzeniom z życia Jędrusik

towarzyszy atmosfera szalonej zabawy środowiska ówczesnej śmietanki towarzyskiej. Liczne skandale, życie w miłosnym trójkącie z mężem Stanisławem Dygatem (Leszek Lichota) i Luckiem (Krzysztof Zalewski), kontrowersyjne wypowiedzi i epatujące seksapilem stroje sprawiają, że Kalina zyskuje miano naczelnicy skandalistki PRL. A przecież największy skandal z jej udziałem dopiero się zacznie... Na ekranie zobaczymy także inne barwne postaci polskiej kultury: Kazimie-

rza Kutza (Borys Szyc), Tadeusza Konwickiego (Paweł Tomaszewski) czy twórców Kabaretu Starszych Panów - Jeremiego Przyborę (Rafał Rutkowski) i Jerzego Wasowskiego (Dariusz Basiński).

W grudniu przyjdzie czas na powrót cyklu Kina Malucha, dla najmłodszych widzów Kina Odra szykowana jest niespodzianka, o której więcej dowiemy się już wkrótce.

(KT)

Bo we mnie jest seks

**KINO W SPÓDNICY**

2021  
**05**  
LISTOPAD  
20:00

Bilety: **12zł**  
tel. 71 735 15 70  
**KINO ODR**  
ul. Młyńska 3, Oława  
www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki KINO ODR

## Masz psa - to coś dla ciebie! Takie „psiowe sprawy z Oławy”

OŁAWA

**W grupie siła**

- Przyjaźń między człowiekiem a psem jest tak mocna i szczerą, że innej mocniejszej nie ma - mówi Monika Cichecka, która kilka dni temu założyła na Facebooku grupę „Wybieg dla psów - psiowe sprawy”. Jaki ma cel?

Chcę pokazać, że oławski wybieg jest - jak mówią - „prawdziwym sztosem” dla psich pociech. Ale w tej grupie nie tylko o to chodzi.

- Pomysł zrodził się już dawno, tylko nie mogłam się za to zabrać - mówi. - 24 paź-

dziernika się udało i założyłam tę grupę. Chciałabym, aby się rozrosła i aby każdy mógł dodać zdjęcie z wybiegu, filmik ze swoim psiakiem. Dużo ludzi spędza tam czas ze swoim pupilem. My korzystamy z wybiegu, odkąd mamy psa, czyli od 18 miesięcy. Fajnie by było wrzucać posty z tresury, czy zabawy - być może kogoś zainspirować i pokazać, że takie miejsce dużo daje ludziom i naszym psiom.

Uwielbia chodzić na wybieg z jej ukochanym Atomem. Kiedyś wyprowadzała też psy ze schroniska, ale przestała. - Chyba psychicznie nie dałam rady, bo przychodziłam ze schroniska i wszystko przeżywałam - wyjaśnia. - Mam jednego adoptaika z Dzierżoniowa, a Atom jest psem z hodowli. Prowadzę Instagrama mojemu Atomowi i tam pokazujemy, co potrafi, być może komuś ta wiedza będzie pomocna.

Monika mówi, że w „psiej grupie” na Facebooku nie tylko chodzi o wrzucanie fotek z psami, biegającymi po oławskim wybiegu. Zamyśl grupy jest taki, aby w przyszłości zrobić coś więcej. - Naprawić przeszkody, odmalować, to grubszy temat, a teren ma potencjał - dodaje Monika. - Chcę stworzyć grupę z ludźmi z Oławy i sprawić, aby wiedza tu przekazana była poradnikiem, jeśli ktoś będzie miał problem z psem, od tematów karm, weterynary, czy zabawek... Nie wiem, czy mi to wypali, ale wierzę w to i chciałabym coś zrealizować w tym kierunku.

Grupę na Facebooku można znaleźć wpisując „Wybieg dla psów - Oława/ psiowe sprawy”.

(AH)



A potem ognisko

JELCZ-LASKOWICE

**Brawo!**

16 października koło nr 6 Polskiego Związku Wędkarskiego w J-L przeprowadziło cykliczną zbiórkę śmieci w ramach akcji „Czyste akweny”

Porządkowano nabrzeża pierwszego stawu jelczńskiego, stawu miłoszyckiego, a także starorzecza Matunin. Po blisko dwuletniej pandemicznej przerwie wędkarze ponownie zaprosili do współpracy uczniów z koła ekologicznego działającego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Oczyszczanie ze śmieci zbiorników wodnych na terenie gminy jest wieloletnią tradycją koła nr 6 PZW w J-L. Wędkarze zbierają śmieci corocznie wiosną i jesienią. Ostatnio jednak działało się to rzadziej, ze względu na pandemiczne obostrzenia.

W tym roku w akcji wzięło udział dwudziestu miłośników wędkarstwa oraz dziesięcioro uczniów PSP nr 2. Szkolnym kołem opiekuje się Ireneusz Stachnio, wraz z nim zaangażowali się: Hubert Franckiewicz, Marika Krawiec, Nikola Podawca, Amelia Pierzchała,

## Teraz jest czysto!



Najpierw było sprzątanie...

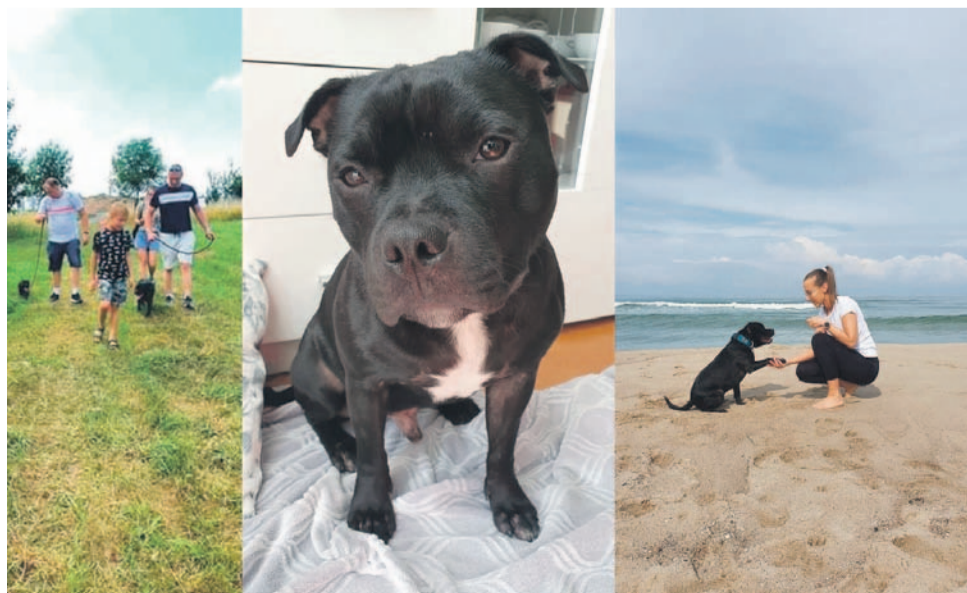
Malwina Sarzalska, Dominika Wachowska, Maja Zaklińska, Alicja Żygadło, Daria Chermowska i Fabian Nowacki.

Koło ekologiczne PSP 2 wiele razy uczestniczyło w akcjach porządkowania terenów w gminie. Tym razem uczniowie zbierali śmieci na terenie rezerwatu przyrody „Łacha Jelcz”. Młodzież szkolna wykazała się sumiennością i dokładnością w zbieraniu, a także segregowaniu śmieci. Były to pouczające zajęcia z ochrony środowiska. Łącz-

nie zebrano około 30 worków śmieci, które podzielono na plastik, szkło i odpady zmieszane - odpowiednie worki przekazały władze gminy. Potem wolontariusze przewieźli je do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych ZGK.

W ramach podziękowania za udział w akcji zarząd koła PZW zorganizował ognisko z pieczeniem kiełbasek.

(KT)



Monika i jej ukochany Atom. - Na wakacjach zorganizowałam mini spotkanie z właścicielami „Staffików”. Przyjechali z Namysłowa, Jelcza i odbyliśmy socjalizujący spacer - mówi

arch. prywatne

arch. organizatorów akcji

arch. organizatorów akcji







# Kwesta na cmentarzu

## RATUJEMY POLSKIE CMENTARZE NA KRESACH



W ramach akcji „Ratujmy polskie cmentarze na Kresach - Mogile Pradziada Ocal od Zapomnienia”, organizowanej przez fundację „Ku Korzeniom” - 30 i 31 października oraz 1 listopada zostanie przeprowadzona kwesta na starym cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej w Oławie. 1 listopada będzie też zbiórka na cmentarzu w Bystrzycy. Zbiórkę wspiera fundacja „Studio Wschód”.

(KT)

# Pittner ZABRAŁ puchar



Najlepsi zawodnicy w zawodach spinningowych zamknięcia sezonu Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie: Lucjan Zieliński, Paweł Pittner, Robert Piłśniak, Henryk Kisiel, Tadeusz Sobotowicz i Przemysław Cajler

## WĘDKARSTWO

### Grand Prix

Koło Miejskie PZW nr 16 zorganizowało 24 października zawody spinningowe na zakończenie sezonu.

Nad Odrą i jej kanałami w Oławie rywalizowało 22 wędkarzy. Zawody rozgrywano na żywej rybie. Najpierw losowano numery mat z przymiarem oraz kartą startową. Po złowieniu ryby wędkarz układał ją na macie, wykonywał zdjęcie i wypuszczał zdobycz z powrotem do wody. Tak udokumentowany połów zaznaczano w karcie startowej, wpisując godzinę, gatunek ryby oraz jej długość. W zmaganiach, trwających 7 godzin, wędkarze złowili 42 ryby, w tym szczupaka, bolenia, 3 klenie i 37 okoni. 11 zawodników zerowało.

Zwycięzcą okazał się Paweł Pittner. Złowił 15 okoni, za co

otrzymał 2540 punktów. Z jego relacji wynika, że udał się na Odrę koło Ścinawy. Używał dwóch wędek. Zastosował plecionkę 0,06 i 0,04 mm. Do plecionki przywiązał żyłkę fluocarbonową 0,16 mm. Łowił na dropszota, boczny tok, jak i główki w przedziale 0,8 do 3 g. Jako przynętę używał gum kaitech w rozmiarze 2 cale. Drugie miejsce zajął Lucjan Zieliński łowiąc 9 okoni, za co uzyskał 1380 pkt. Na trzecim uplasował się Robert Piłśniak, który przechytrzył szczupaka i 3 okonie, 1350 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Henryk Kisiel - boleń i 2 okonie, 1240 pkt, Tadeusz Sobotowicz - kleń i okoń, 940 pkt oraz Przemysław Cajler - kleń i okoń 700 pkt.

Pierwszą trójkę wyróżniono pucharami, które wręczali prezes koła Stanisław Kądziołka i wiceprezes Tadeusz Sobotowicz. Wśród uczestników wylosowano nagrody w postaci woblerów, które otrzymali: Dariusz Gelger, Leszek Kruk, Paweł Pittner i Robert Piłśniak.

Zawody sędziował Zbigniewa Piegza.

Zarząd Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” w Oławie zaprasza swoich członków na Zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 21 listopada w klubie „Parnas” przy ul 3 Maja 13. Początek o godzinie 9.00.

\*\*\*

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wt. i czw. w g.16-18, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt tel. nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w czw. w g.16-18 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod tel. 501278041 w pozostałe dni.

(GRARO)

## GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 29.10 - 04.11.2021

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:15

DIUNA

(2D, NAPISY)

PT-CZW 12:00 15:00 18:00 21:00

RODZINA ADDAMSÓW

(PREMIERA! 2D, DUBBING)

PT 9:15 12:45 14:45 16:45

SB,ND,WT,CZW 10:15 12:45 14:45 16:45

\*PN 12:45 14:45 16:45

SR 9:00 12:45 14:45 16:45

VENOM 2: CARNAGE

(2D, DUBBING)

PT-CZW 18:00

POROŻE

(PREMIERA! 2D NAPISY)

PT-CZW 20:40

RON USTAERKA

(2D, DUBBING)

PT-ND,WT-CZW 10:30 12:45 15:00 17:15

PN 12:45 15:00 17:15

MÓJ PRZYJACIEL WAMPIR

(PREMIERA! 2D, DUBBING)

PT-ND, WT-CZW 10:00 12:00 16:00

PN 12:00 16:00

FURIOZA

(2D, FILM POLSKI)

PT-CZW 19:30

PSI PATROL FILM

(2D, DUBBING)

SB-ND,WT-CZW 10:00 14:00

PT,PN 14:00

OSTATNIEJ NOCY W SOHO

(PREMIERA! 2D, DUBBING)

PT-CZW 18:20

WSZYSCY ŚWIĘCI NEW JERSEY

(PREMIERA! 2D, NAPISY)

PT-CZW 20:30

VENOM 2: CARNAGE

(2D, NAPISY)

PT 10:00

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



# sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„Volley” idzie jak burza

s.28

Pierwsze punkty outsiderów

s.31



Młodzi sztangiści wraz z trenerami



Dla Amelii Łodzińskiej (na najwyższym stopniu podium wraz z trenerem) wygrywanie to codzienność

## CIEŻARY

### Sukcesy

**Od 22 do 24 października dwunastoosobowa ekipa Polwicy Wierzbno rywalizowała podczas mistrzostw Polski do lat 15 w Ciechanowie. Sztangiści zdobyli aż 6 medali!**

W krajowym czempionacie wystąpiło siedmiu debiutantów na imprezie tej rangi. Nie zawiedli faworyci do tytułu - Amelia Łodzińska i Szymon Góralski. Wicemistrzyni Europy zdominowała

# Spisali się na szóstkę!

zawody w kategorii do 45 kg, uzyskując w dwuboju 123 kg (53 w rwanu i 70 w podrzucie). Zaliczyła wszystkie 6 podejść i jak na mistrzynię przystało - wypracowała olbrzymią przewagę nad rywalkami (28 kg). Taki wynik pozwolił Amelii zająć drugie miejsce w kategorii open Sinclaira, wśród 98 startujących dziewczyn. Złoty medal przywoził też Szymon, który podobnie jak koleżanka, bardzo zdecydowanie pokonał rywali w kategorii do 55 kg. Wyrwał 76 kg i podrzucił 100 kg. Przeprowadził też atak na nowy rekord Polski (104

kg), ale nie udało mu się zablokować sztangi nad głową. Mistrzem kraju został po raz trzeci z rzędu, od 2019 jest w Polsce niepokonany.

Srebrny medal wywalczyła Gabrysia Szymańska, z wynikiem 60 kg w rwanu i 76 w podrzucie. Przed rakiem cieszyła się z brązu, więc trzeba powiedzieć, że od tamtego czasu zrobiła wyraźny progres. Na drugim miejscu rywalizację ukończyli też debiutanci: Tymoteusz Białdalski i Florian Dąbek. Ci dwaj trzynastolatkowie byli najmłodszymi zawodnikami w swoich kategoriach, więc

do Ciechanowa jechali z nadzieją na pierwszą szóstkę. Medale są więc niespodzianką, ale i potwierdzeniem potencjału. Tymoteusz w kat. do 67 kg wyrwał 76 kg i podrzucił 96. Zaliczył wszystkie podejścia i pobił swoje rekordy życiowe. Nielatwą sprawą było również Florian. Wśród 21 przeciwników aż czworo mogło się pochwalić większymi rekordami życiowymi. Aby więc powalczyć o podium, trzeba było wspiąć się na dotychczas nieosiągalny poziom. I tak też się stało. Zawodnik Polwicy Wierzbno ustanowił nowe rekordy ży-

ciowe w rwanu (90kg) i w podrzucie (110 kg), pokonując tym samym „magiczną barierę” 200 kg w dwuboju. Zaledwie 3 kilogramów zabrakło mu do złota.

W kategorii do 59 kg na najniższym stopniu podium stanęła Natalia Winiarska, zaliczając wszystkie podejścia. Jej wynik to 52 kg w rwanu oraz 62 w podrzucie, co oznacza, że może się pochwalić trzecim brązem w karierze. W tej samej kategorii szóste miejsce zajęła debiutantka Dagmara Krzemińska, która startowała z wybitym palcem. Pechowa kontuzja przytrafiła się jej tydzień wcześniej, podczas zajęć z wychowania fizycznego. Mimo dyskomfortu wróciła

z zawodów z dobrym wynikiem.

Czwarte miejsce w kat. do 49 kg zajęła Wiktoria Kasielska, dla której był to pierwszy tak ważny start po kontuzji. W dwuboju uzyskała 108 kg. Na dalszych lokatach uplasowali się Karolina Milewska (7), Krzysztof Szumski (8), Cezary Protokowicz (15) i Patryk Siatkowski (20).

W klasyfikacji klubów LKS Polwica Wierzbno zajęła drugie miejsce za co należał się puchar wraz z dwoma złotymi medalami dla trenerów Adama Kraski i Damiana Susła.

(KT)

## Dwie imprezy

### BIEGANIE

#### Zapisy trwają

**Klub Biegacza „Harcownik” zaprasza na VI Toyota Bieg Sylwestrowy oraz Zimowy Maraton na Raty**

31 grudnia odbędzie się biegowe pożegnanie starego, a przywitanie nowego 2022 roku w isticie sportowej atmosferze! Największą tego typu impreza w regionie z trasami z atestem PZLA, na dystansach 5 i 10 kilometrów. To już szósta edycja tego biegu. Uczestniczyć mogą również dzieci! Regulamin i zapisy na [mierzymyczas.pl](http://mierzymyczas.pl).

Opłaty uzależnione są od prognozy zapisanych.

Wysokość opłaty rejestracyjnej: 59 zł - pierwsze 400 zgłoszeń, 69 zł - zgłoszenia od 401-600, 79 zł - zgłoszenia od 601-800, 89 zł - zgłoszenia 801-1000, 100 zł - od 26 grudnia i w biurze zawodów. Niebawem rozpoczną się także zapisy na biegi dla dzieci. Więcej informacji wkrótce.

\*

ZiMNar zorganizowany będzie w systemie sześciu etapów po 7 km. Poszczególne etapy odbędą się w 7 kolejnych niedziel stycznia i lutego, z wyłączeniem 6 lutego 2022 (połowa ferii zimowych) na przemian w Jelczu-Laskowicach, Oławie, Chwałowicach, Miłoszycach i Janikowie, zaczynając od 9 stycznia 2022. Pierwszy etap odbędzie się w J-L.

(KT)

### JELCZ-LASKOWICE

#### Sukces

**Rada Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS uhonorowała Monikę Małkowską, która we wrześniu została mistrzynią Polski w sportach sylwetkowych w kategorii wellness**

Szereg nagród wręczył Aleksander Bajsarowicz z zarządu M-GZ LZS Jelcz-Laskowice. Potem Monika Małkowska przybliżyła członkom Rady kulisy treningów i przygotowań do wrześniowych zawodów. Opowiedziała także o planach na kolejne sportowe lata. Nie brakowało pytań dotyczących dyscypliny, którą z sukcesami uprawia. Chętnie na wszystkie odpowiedziała, także na te, które dotyczyły wyrzeczeń w życiu prywatnym i kosztów, które musiała ponieść, podczas walki o sukces.

## Nagrodzili mistrzynię

Mieszkanca Jelcza-Laskowice planuje stworzenie sekcji młodzieżowej w ramach klubu LZS Wonder Jelcz-Laskowice, złożonej z dziewcząt w wieku

10-16 lat. W celu łatwiejszego kontaktu z mistrzynią, osoby zainteresowane współpracą mogą dzwonić pod numer 733-361-239. Pomysł został

zaakceptowany przez Radę, która zadeklarowała wsparcie finansowe.

(KT)



Monika Małkowska i Aleksander Bajsarowicz



Po meczu czas na radość i obowiązkowe selfie

## SIATKÓWKA II liga

**IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - SMS PZPS II Spała 3:0 (25:21, 25:23, 25:17)**  
**Ikar Legnica - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 0:3 (13:25, 22:25, 23:25)**

Siatkarze z Jelcza-Laskowice zagraли dwa razy i dwukrotnie nie dali rywalom szans. Najpierw pokonali zespół SMS PZPS II Spała, a potem Ikar Legnicę. Są liderami tabeli!

### IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE:

PAWEŁ MALICKI, MARIUSZ GACA (KAPITAN), JĘDRZEJ JASNOS, MACIEJ CIERNIAK, OSKAR SPYCHAŁA, MATEUSZ PASZKOWSKI, GRZEGORZ KUKLA (LIBERO) FILIP LEBIODA (LIBERO), ADRIAN ZAJĄC, MATEUSZ BIELSKI, BENIAMIN BUDZICH, JAKUB KAMIŃSKI.

Pojedynek ze Spałą to rozegrane awansem starcie ósmej kolejki. Zawodnicy obu drużyn zmierzli się w Centrum Sportu i Rekreacji w czwartek 21 października o godz. 19.30. Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy wystąpili w roli faworytów, po trzech wygranych z rzędu. W ostatnich tygodniach było widać, że zespół rośnie w siłę, a morale są na odpowiednio wysokim poziomie.

Mecz skuteczną kiwką rozpoczął Paweł Malicki. Rywale odpowiedzieli dobrą akcją zakończoną atakiem z prawego skrzydła. Przy 2:1 po raz pierwszy efektywnym, potrójnym blokiem popisali się gospodarze. Ten element gry świetnie funkcjonował także w poprzednich spotkaniach, więc kibice spodziewali się, że i tym razem ich ulubieńcy zdobędą w ten sposób kilka punktów. Przewaga „Volleya” była minimalna. Ze środka atakował Mariusz Gaca, a chwilę później błąd popełnił Maciej Cierniak. Przy 6:4 bardzo mocno zagrywką zagrał Jędrzej Jasnos, goście nie byli w stanie wyprowadzić akcji, przebili na drugą stronę, ale gracze Krzysztofa Janczaka nie wykorzystali tej szansy. Druga próba Spały była już skuteczna. Udało się zmniejszyć

stratę, by chwilę później doprowadzić do remisu asem serwisowym. Siatkarze z Jelcza-Laskowice nie stracili jednak koncentracji i słabszy moment był tylko chwilowy. Przez kilka minut grano punkt za punkt. Przy 12:12 znów uciekać zaczęli goście i zrobiło się 13:16. Wtedy świetnie zareagował Maciej Cierniak, atakując z prawego skrzydła. Konsekwentnym odrzucaniem rywali od siatki i cierpliwym konstruowaniem kolejnych akcji udało się zniwelować stratę - tuż przed decydującą fazą seta było 19:19. Od tego momentu grał już tylko „Volley”. Kapitalnie w polu zagrywki spisywał się Mateusz Paszkowski. Najpierw zaliczył asa, a potem uderzył tak, że przeciwnicy odbili piłkę na drugą stronę. Z przechodzącej huknął Cierniak i wszystko wskazywało na to, że to jalczanie wygrają pierwszą partię. Ostatecznie zakończył ją Jędrzej Jasnos- tablica wskazywała wynik 25:21.

Drugą część pojedynku Paweł Malicki zaczął szczęśliwym asem serwisowym, gdy piłka po taśmie spadła w boisko. W kolejnej akcji skutecznie odpowiedzieli goście, ale chwilę później popełnili błąd dotknięcia siatki. Od początku lepiej wyglądał „Volley”, co dwoma asami potwierdził Mariusz Gaca. Było 5:2, więc goście musieli szukać sposobu na odrabianie strat. Po drugiej stronie w bardzo dobrej dyspozycji był Jędrzej Jasnos, który często atakował ze skrzydła. Rozgrywający Malicki, decydował się od czasu do czasu na efektowne kiwki, co bywało skuteczne. Przy 8:5 świetnie obronili gospodarze

i przeprowadzili ładną kontrę. Przy 11:8 Adrian Gajos zmienił Cierniaka i wciąż utrzymywała się przewaga „Volleya”. Pokazał się Oskar Spychała, zdobywając punkty ze środka. W drugiej połowie seta gra się wyrównała. Siatkarze SMS-u doprowadzili do wyrównania 17:17. Od tej pory obie ekipy szły punkt za punkt. Przy 20:20 zablokowany został Jasnos. Potem rywale zagraли w aut, niestety przy 21:21 błąd podwójnego odbicia popełnił Malicki. Wydawało się, że to Spała jest bliżej zwycięstwa

w tej partii, ale Oskar Spychała w bardzo ważnym momencie zaserwował asa. Kolejnej akcji nie skończył Mateusz Paszkowski, lecz potem zrehabilitował się z nawiązką. Zdobył dwa punkty z rzędu, zapewniając gospodarzom zwycięstwo 25:23.

Trzeciego seta rozpoczął atakiem z drugiej linii Jędrzej Jasnos. Potem na skrzydle popisał się Adrian Zajac. Po kilku minutach równej gry było 5:5. Wtedy znów dał o sobie znać Jasnos, rozpoczynając serię udanych zagrywek. Dwukrotnie

punktował bezpośrednio z zagrywki, a kolejne oczko dołożył ze środka. Przyjmujący stał się najbardziej wyróżniającą postacią spotkania. W pierwszej i drugiej partii grał solidnie, a w trzeciej wszedł na najwyższe obroty. Efektownie kończył każdą piłkę i wydawało się, że nic nie jest w stanie go zatrzymać. W dużej mierze dzięki jego postawie „Volley” uciekł na kilka punktów i pewnie zmierzał po zwycięstwo. Na parkiecie pojawili się Benjamin Budzich i Mateusz Bielski. Trenerzy rotowali

składem, a zmiennicy spisywali się równie dobrze, co ich koledzy z pierwszego składu. Jalczanie długo utrzymywali sześciopunktową przewagę, którą ostatecznie potrafili nawet zwiększyć. Zwyciężyli 25:17, a w całym meczu 3:0.

## Ikar? Bez szans

### IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE:

PAWEŁ MALICKI, MARIUSZ GACA (KAPITAN), JĘDRZEJ JASNOS, MACIEJ CIERNIAK, OSKAR SPYCHAŁA, MATEUSZ PASZKOWSKI, GRZEGORZ KUKLA (LIBERO) FILIP LEBIODA (LIBERO), ADRIAN ZAJĄC, MATEUSZ BIELSKI, BENIAMIN BUDZICH, JAKUB KAMIŃSKI, SZYMON STANO.

W sobotę 23 października podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zmierzli się na wyjeździe z legnickim Ikar. Tym razem było to „regularne” starcie, w ramach piątej kolejki drużynowych zmagani. Istniały obawy, że ledwie dzień przerwy między jednym meczem i drugim, da się zawodnikom we znaki. Zmęczenia nie było jednak widać, bo w pierwszym secie rozgromili rywali do 13. Kolejne partie były bardziej wyrównane, ale końcówki należały do „Volleya”. Jalczanie wygrywali 25:22 oraz 25:23, więc dopisali kolejne trzy punkty do tabeli.

W szóstej kolejce IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pauzuje. Kolejny mecz rozegra więc dopiero 6 listopada w Centrum Sportu i Rekreacji. Będzie to pojedynek na szczycie, w którym lider podejmie wicelidera - AZS Częstochowę. Początek o godz. 18.00.

### TABELA II LIGI

1. IM FAURECIA VOLLEY J-L	6	14	15:5
2. AZS CZĘSTOCHOWA	5	12	14:6
3. WKS WIELUŃ	4	10	12:4
4. KS BIELAWIANKA-BESTER	5	10	11:7
5. AZS CZĘSTOCHOWA	5	9	12:9
6. CHEMIEC WĄBRZYCH	5	8	11:9
7. LKS CZARNI RZAŚNIA	4	6	8:8
8. LEGION SKALMIERZYCE	5	6	8:11
9. SMS PZPS II SPAŁA	6	5	8:16
10. KS VOLLEY MIASTECZKO ŚL.	5	4	7:13
11. SCIENCE MKS IKAR LEGNICA	4	4	6:10
12. HETMAN WŁOSZCZOWA	4	3	5:11
13. MUKS ZIEMIA MILICKA	4	2	3:11

KAMIL TYSA  
ktyisa@gazeta.olawa.pl

## Powiedzieli po meczu ze Spałą

### Krzysztof Janczak, trener

- Zdobyliśmy trzy punkty, więc zrealizowaliśmy nasze założenia. To było najważniejsze. Cieszymy się, że końcówki są nasze, choć patrząc na przeciwnika ze Spały trzeba podkreślić, że to są młodzi chłopcy, adepci siatkówki, którzy oczywiście mają parametry i sporo potrafią, ale czasami brakuje im jeszcze doświadczenia. Takie są objawy młodości - młodość w końcówkach się myli - i dobrze, że tym razem się pomyliła, bo tak naprawdę te dwa pierwsze sety nie były aż takie łatwe. Przed nami kolejne wyzwania, nie zwracamy uwagi na naszą dobrą serię, do każdego meczu podchodzimy przygotowani pod kątem taktyki i wszystkich innych elementów. Zawsze podkreślam, że jak się dobrze trenuje, to się dobrze gra, na ten moment dobrze trenujemy i potrafimy to przełożyć na mecz. Mamy swoje problemy, mamy swoje atuty, dziś Jędrzej Jasnos dużo dobrego dołożył zagrywką, dzięki której, zwłaszcza w tym trzecim secie, było nam łatwiej. Graliśmy w nie najlepszym momencie (czwartek był dniem bardzo silnego wiatru na terenie całego województwa, co wielu osobom utrudniało przemieszczanie się - przyp. red.), jeden z naszych zawodników nie dojechał, bo pociąg stanął w miejscu, zastanawialiśmy się czy w ogóle zdążymy, ale wygraliśmy, mamy trzy punkty, cieszymy się i walczymy dalej.

### Jędrzej Jasnos, przyjmujący, MVP meczu

- Myślę, że mimo tego zwycięstwa, był to mecz mocno rwany, zwłaszcza w dwóch pierwszych setach. Nie wiem czym było to spowodowane, może tym, że nie byliśmy przyzwyczajeni do grania w środku tygodnia. Na szczęście udało się wygrać! Patrząc na zespół ze Spały warto powiedzieć, że są tam chłopcy z naprawdę dużym potencjałem. Być może jeszcze doświadczenie nie pozwala im na więcej, ale z biegiem czasu będą tylko mocniejsi. Czy po dwóch setach dałbym sobie statuetkę MVP? W mojej opinii nie mieliśmy dziś widocznego lidera. Nie czuję, że zasłużyłem na tytuł gracza meczu, bo z pewnością nie był to mój max. Grałem już lepsze spotkania, ale teraz nie ma to większego znaczenia. Cieszę się, że wygraliśmy i zdobyliśmy trzy punkty. Znowu końcówki rozegraliśmy lepiej od rywala, co napawa nas dużym optymizmem. Rozmawiamy o tym w zespole i chcemy to kontynuować. Liga tak naprawdę dopiero wystartowała, fajnie, że dla nas to jest dobry start, ale musimy pamiętać, że tego mentalu najbardziej będziemy potrzebować pod koniec sezonu, gdy walka będzie się toczyła o ostateczne rozstrzygnięcia.









**BARAN**

(21.03-20.04)



Może się wydarzyć coś zaskakującego, co zburzy chwilowo codzienną rutynę. Nowe sytuacje i problemy sprawiają, że poczujesz się niepewnie. Kryzys minie pod koniec tygodnia. Masz szansę na przeżycie czegoś ciekawego i bardzo milego w życiu prywatnym. Finanse nie poprawią się tak szybko, jak na to liczysz.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)



Najbliższy czas zdominują sprawy uczuciowe, którym poświęcisz zdecydowaną większość uwagi. Zacznieś żałować popełnionych błędów i zdasz sobie sprawę, na czym tobie najbardziej zależy. Postanowisz powalczyć o czyjeś uczucia i to przyniesie pomyślnie efekty. Sprawy zawodowe również ułożą się wedle twoich oczekiwań.

**LEW**

(23.07-22.08)



Przeznacz odłożyć wszystko na później. Trudne sprawy nie rozwiążą się same, zwłaszcza w rodzinnym gronie. Zacznię działać, a odzyskasz spokój. Wszystko powinno się ułożyć jak najlepiej. Praca będzie teraz przynosiła dużo satysfakcji, poczujesz się potrzebny i doceniany. W miłośności - ekscytujące chwile, które zapamiętasz na długo.

**WAGA**

(23.09-23.10)



Nastąpi wyciszenie, będzie czas na refleksję. Poczujesz się samotny i opuszczony, ale to szybko minie. Spokojnie z przyjaciółmi postawi cię na nogi i wszystko wróci do normalności. Tydzień dobry na gry losowe i drobne inwestycje. Nie szalej z zakupami! Zdrowie nie będzie najlepsze, zwłaszcza w weekend.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)



Spełnisz wszystkie swoje plany, zwłaszcza związane z pieniędzmi i pracą, co poprawi sytuację finansową. Będziesz mógł spełnić swoje plany urlopowe, które ciągle odkładasz. Dużo będzie się działo w sprawach sercowych. Po długim zastoiu, będzie sporo emocji. Staniesz przed wyborem, czy dać szansę starej miłości, czy poświęcić się nowej znajomości.

**WODNIK**

(21.01-20.02)



Tydzień, w którym spełnią się zamierzenia i plany. Nareszcie znajdziesz w sobie determinację, potrzebną do osiągnięcia upragnionego celu. W pracy nie powinno być problemów, ostatnio bardzo komplikujących bieżącą działalność. Zadowolenie i miłe chwile w miłym towarzystwie - w piątek lub sobotę.

**BYK**

(21.04-21.05)



Początek tygodnia pełen napięć i niespodzianek, które spowodują wiele zamieszania wokół pracy i spraw zawodowych. Nie będziesz narzekał na brak różnorodnych zajęć, dojdą też nowe obowiązki, ale dobrze sobie ze wszystkim poradzisz. Docenią cię koleżdy i szef. Rodzina i znajomi będą cię bardzo wspierać.

**RAK**

(22.06-22.07)



W twoim życiu pojawi się ktoś, kto wskaże drogę i pomoże w rozwiązaniu niektórych spraw. Finanse sprawią trochę problemów, nastąpi niespodziewany i niemiły zwrot. Będziesz zmuszony zaciągnąć pasa. Skorzystaj z rad i pomocy przyjaciół, dzięki temu łatwiej wyjdiesz na prostą. Weekend poświęć na zaległe obowiązki domowe.

**PANNA**

(23.08-22.09)



Małe zamieszanie w pracy. Nowe obowiązki pojawią się we środę i piątek. Wizyta krewnych lub przyjaciół powinna poprawić humor, nastąpi wyraźna poprawa atmosfery. Zdrowie może szwankować, nie lekceważ drobnych sygnałów. Poprawi się sytuacja finansowa, możesz sobie pozwolić na zakup, o którym od dawna myślał.

**SKORPION**

(24.10-22.11)



Nieporozumienia ze współpracownikami i w gronie rodzinnym. Bliscy będą oczekiwali rozwiązania wszystkich problemów. Będziesz musiał postawić na swoim, co nie będzie łatwe. Weekend spędzisz w domu. To dobry czas na gruntowne przemyślenie i ukierunkowanie tych spraw. Poprawę nastroju spowoduje informacja od przyjaciela.

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)



Już na początku tygodnia zasypią cię nowe obowiązki - zarówno w pracy, jak i w domu. To trochę przytłoczy, poczujesz się zmęczony i zniechęcony. Nie załamuj się, wszystko kiedyś się kończy. Poszukaj wsparcia u kogoś bliskiego, pomyśl o zajęciach na siłowni. Sport pomoże rozładować stres.

**RYBY**

(21.02-20.03)

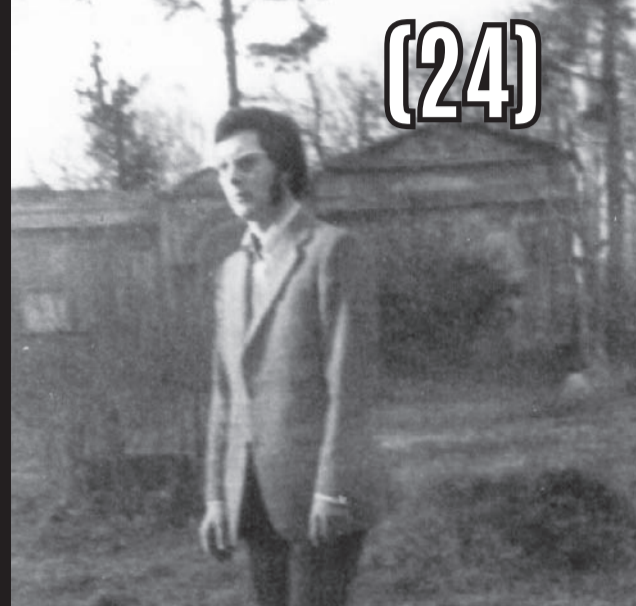


Sprawisz wiele radości bliskim. Nadchodzi czas na przedświąteczne prace na cmentarzu oraz drobne inwestycje, o których zapomniałeś. W trakcie intensywnych przygotowań znajdź czas na chwilę relaksu i zadbaj o siebie. W piątek masz szansę na miłe spędzenie wolnego czasu. Zdrowie będzie dopisywać.

# Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy



Jeszcze w 1974 roku można było znaleźć na cmentarzu przy ul. Kilińskiego porzucane ludzkie kości, czaszki



Zdjęcie z albumu Józefa Jakubowskiego - zrobione około 1974 na pozostałościach cmentarza - na fotografii Józef Jakubowski, w głębi to, co zostało z cmentarnych kaplic



Zdjęcie (1974) z albumu Józefa Jakubowskiego - niewiele pozostało z cmentarza

## Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

## Dziś zdjęcia z albumu Józefa Jakubowskiego zrobione w 1974 roku na pozostałościach cmentarza ewangelickiego przy ulicy Jana Kilińskiego

Cmentarz powstał około 1820 i chowano tam mieszkańców wsi Baumgarten. Wieś była położona wzdłuż ulic Kilińskiego i Lipowej po zachodniej części rzeki Oława, w kierunku Wrocławia. W 1912 roku wieś włączono do miasta Oławy, cmentarz był czynny do 1945 roku, a nawet dłużej, bo po wojnie pochowano tu żołnierzy Armii Sowieckiej, którzy zginęli w czasie walk wokół Oławy. Dopiero gdy powstał Cmentarz Wojenny przy ul. Zwierzynieckiej, groby żołnierzy tam przeniesiono. Cmentarz przy Kilińskiego był ogrodzony wysokim (ok. 3 m) murem z czerwonej cegły. Miał kilka bram wejściowych, kutych. Od strony murów wewnątrz były kaplice, w nich grobowce - również pod murem były grobowce, pięknie zdobione. Największą dewastacją cmentarza była zaraz po wojnie. Tzw. hieny cmentarne rozkopywały groby, włamywały się do grobowców okradając nie tylko zmarłych z cennych rzeczy, ale również elementy grobów były rozkradane albo niszczone.

W latach 50. i 60. kontynuowano dzieło zniszczenia, rozkopywano groby, dewastowano grobowce,

otwierano trumny, rozbijano kaplice i nagrobki, po całym cmentarzu można było znaleźć porzucane ludzkie kości. Starsi chłopcy grali w piłkę wykorzystując ludzkie czaszki jako piłkę. Dzieci bawiły się w chowanego w grobowcach, no i oczywiście w wojnę. Nikt nie dbał o cmentarz, zgodnie z ówczesną polityką, że wszystko co niemieckie, należało niszczyć.

Z opowiadań starszych kolegów wiem, że przez kilka lat na cmentarzu mieszkał w grobowcu pan Kondowski, oławski bezdomny. Cmentarz sąsiedował z parkiem, który wówczas był zarośnięty krzakami, nie było ogrodów pracowniczych. Zarastał krzakami i chwastami, drzewa zrobiły się duże i było to doskonałe miejsce do spotkań młodzieży. Ze wspomnień starszych kolegów wiem, że gdy

szli na cmentarz, to mówili, że idą „do świetlicy”. Chodziły tam całe klasy szkół ponadpodstawowych. Kilka osób mówiło mi, że mają zdjęcia klasowe robione na tym cmentarzu. Jak w domu kultury zaczęto organizować zabawy dla młodzieży, nazwane później „Koniczynką”, to do dobrego tonu było pójście po zabawie późną nocą na cmentarz, oczywiście z butelką „jaboła”. Ja pod koniec lat 60. robiłem zdjęcia kilku grobów na tym cmentarzu na prośbę znajomych moich rodziców, którzy wysyłali te zdjęcia do RFN (dziś Niemcy). Chcę dodać, że kilka grobów było na tym cmentarzu zadbanych, ktoś się nimi opiekował, palił znicze i tak działało się niemal do końca istnienia tego cmentarza.

W połowie lat 70. zapadła decyzja o likwidacji tego, co zostało z cmentarza, i utworzenia w tym miejscu parku. Ogrodzenie z czerwonej cegły, z kaplic, kamienie z grobowców, zdemontowano i wywieziono, a metalowe elementy poszły na złom. Teren zniewelowano i w ten sposób powstał park. Na pamiątkę tego miejsca pozostawiono (jeden odbudowany) od strony ul. J. Kilińskiego dwa ceglane słupy, na których dawno temu wisały kute bramy wejściowe na cmentarz. Potem miasto zamontowało na tych słupach pamiątkowe tablice.

**LESŁAW MAZUR**  
autor Albumu  
„Oława w latach 60. i 70.  
ubiegłego wieku na Fotografiami  
Lesława Mazura”



To zdjęcie zrobiłem w parku w 1968 roku - po prawej za krzakami był cmentarz, na końcu ścieżki za drzewami jest ulica Jan Kilińskiego, a po lewej dziś są ogrody pracownicze